

Człowiek z szalasu nie żyje
Jego żona prosiła
o pomoc urzędników.
Kto zawiódł i czy można
było zapobiec
tej tragedii? **str. 11**



Handlowa afera w Ozorkowie
Znany w mieście lekarz
oskarża szefów jednego
z marketów o oszustwo.
Sprawą zajęła się policja.



str. 10

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 25 STYCZNIA • NUMER 172/16

**Matce chcą
odebrać dzieci**



str. 4

**Skarżą się na
mobbing**



str. 3

**Szczeniaki
w śmietniku**



str. 2

Dramatyczne wydarzenia na osiedlu

ZABIŁ SIOSTRĘ? - PYTAJĄ MIESZKAŃCY

Sceny niczym z gangsterskiego filmu rozegrały się pod jednym z bloków przy ul. Konopnickiej w Łęczycy. Przyjechała policja, pogotowie, straż pożarna. W mieszkaniu ujawniono zwłoki lokatorki. Czy doszło do morderstwa? Na widok służb brat zmarłej uciekł na strych. Później został wyprowadzony z bloku w kajdankach.

więcej str. 5



**Poddębiczanie
krytykują zarządcę
znad morza**

str. 7



**Finat skandalu
w gm. Zadzim.
Akt oskarżenia
dla byłej władzy.**



str. 7

**Burmistrz
Uniejowa
często soku
pomidorowym**



str. 6

ISSN 2299-3703

204



9 772299 370201

Wstrząsające Szczenięta w śmietniku

Łęczycza Trzy nowonarodzone szczeniaki w śmietniku przy ul. Żydowskiej 3/5 znalazł w sobotni poranek jeden z mieszkańców pobliskiej kamienicy. Aż trudno uwierzyć w bezduszną osobę, która żywe istoty bez mrugnięcia okiem wyrzuciła do kontenera. Sprawą zajmie się łączycza policja, oby właściciel psów został szybko ukarany. Jest winien śmierci jednego z trzech wyrzuczonych psiaków. Pozostałe dwa trafiły do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

W ostatnim czasie porzucanie szceniąt stało się nagminną praktyką w Łęczycy, jednak od dłuższego czasu nie było tak szokujących przypadków jak ten, by małe pieski skazywać na pewną śmierć. Dwa, które przeżyły otrzymały pomoc w ostatniej chwili. Były mocno wychłodzone. Nic dziwnego, poranek był bardzo mroźny.

- Jeden z lokatorów kamienicy przy ul. Żydowskiej zadzwonił do straży pożarnej z informacją, że na dnie śmietnika leżą trzy dopiero co urodzone szczeniaki. Było to około godz. 7.40. Później informacja została przekazana urzędnikowi z Obro-



ny Cywilnej a ten poinformował nas o psach. Szybko pojechałem pod wskazany adres i potwierdziłem zgłoszenie. Słysząc było piski w kontenerze na śmieci. Wszedłem do środka i wyciągnąłem trzy jeszcze ślepe szczeniaki. Niestety jeden z nich był już martwy - mówi Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - Żywe szczenięta zawinięte w koczek niezwłocznie

zawiozłem do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Martwego pieska zabezpieczyli strażacy. O zdarzeniu została poinformowana policja, gdyż doszło do przestępstwa z Ustawy o Ochronie Zwierząt. Szczenięta będą karmione butelką, w chwili wyjęcia ich z kontenera były bardzo wychłodzone.

Nawet, gdyby trzeci szczeniak przeżył, sam fakt tak bestialskiego potraktowania bezbronnych szceniąt zasługuje na największą krytykę i surową karę. Dwa pieski pozostaną teraz pod szczególną opieką. Gdy przeżyją - oby tak było - potrzebny będzie dla nich nowy dom.

(ms)

Okradł miejską toaletę

Łęczycza Już nie pierwszy raz złodziej zamiast pracowników miejskiej spółki zainkasował jednozłotówki wrzucane do systemu za korzystanie z miejskiej ubikacji na placu Przyjaźni. Rabuś po dwóch tygodniach został złapany.

To przechodzi ludzkie pojęcie, żeby okradać miejską toaletę. Choć może się to wydawać głupie, pokusa zdobycia łatwego grosza jest spora, tym bardziej, jeśli ten grosz wcale nie jest taki mały. Choć nie ma żadnych oficjalnych informacji, ile pieniędzy mogło zostać skradzione, dowiedzieliśmy się, że zdecydowanie za rzadko opróżniane są pojemniki. Stycziowa kradzież nie była pierwszą, wcześniej włamanie do toalety zanotowano pod koniec listopada ub roku.

- Wydział kryminalny komendy powiatowej policji w Łęczycy



Miejaska toaleta po raz kolejny stała się łatwym celem dla rabusia

proceedził dochodzenie w sprawie uszkodzenia mienia tj. kaset zamontowanych na drzwiach wejściowych do szaletu miejskiego. Do zdarzenia doszło 9 stycznia bieżącego roku. Policjanci przyjęli zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, wykonali oględziny miejsca zdarzenia. 22 stycznia śledczy przedstawili zarzut włamania do szaletu miejskiego. 39 - latek po uprzednim zerwaniu kasety wrzutowej do drzwi szaletu zabrał z kasetki pieniądze. Z uwagi na fakt, że działał w warunkach recydywy grozi

mu wyższy wymiar kary niż przewidziane za to przestępstwo 10 lat pozbawienia wolności - informuje podkom. Agnieszka Ciniewicz, oficer prasowy komendanta powiatowej policji w Łęczycy. - Wcześniej śledczy prowadzili postępowanie w sprawie uszkodzenia mienia kaset zamontowanych na drzwiach wejściowych do szaletu miejskiego do którego doszło w okresie od 27 do 30 listopada 2015 roku.

Jeżeli złodziej dostałby najwyższy wymiar kary, to z pewnością będzie długo pamiętał włamanie do publicznej ubikacji...

(ms)



Kasety do wrzucania monet zostały zniszczone tak, że można było wyjąć z nich pieniądze. Szkodę już naprawiono

Znów niebezpiecznie na DK91

Łęczycza Na ul. Ozorkowskie Przedmieście jadąc od centrum miasta można wpaść w niemałą dziurę. Zarwana studzienka czeka na naprawę od połowy stycznia. Jak widać, jest to zbyt duże wyzwanie dla zarządcy drogi.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie kwapi się z naprawą zarwanej studzienki, mimo, że z urzędu miejskiego już dwukrotnie wychodziło pismo z informacją o konieczności usunięcia niebezpiecznej przeszkody. Jak się okazało, najwcześniejszej studzienka może zostać naprawiona po 27 stycznia, bo GDDKiA jest w trakcie zmiany wykonawcy na usługi naprawcze w przypadku awarii. Oby wcześniej nikt w dziurę nie wpał, bo przy większej prędkości można narobić sobie niemałej szkody.



Przypomnijmy, że odcinek krajówki, na którym znajduje się zarwana kratka studzienki był gruntownie wyremontowany w minionym roku. (ms)

Koniec z egzaminami

Łęczycza Uczniowie szkół podstawowych odetchną z ulgą. To już pewne, że obecny rocznik szóstoklasistów jest ostatnim, który będzie musiał napisać egzaminy końcowe. Minister edukacji narodowej Anna Zalewska stwierdziła, że testy przeprowadzane na koniec szkoły podstawowej nie miały sensu, dlatego znikną od 2017 roku. Podobne zdanie mają łączycy pedagodzy.

- W małych miastach egzamin nie miał racji bytu. Często uczyliśmy dzieci „pod egzamin”, żeby wiedziały jak rozwiązywać zadania testowe, które ostatnio miały zmienioną formę na trudniejszą. Dzieci u nas w mieście i tak idą do jednego gimnazjum i wiedziały, że nawet jak z egzaminów nie zdobędą zbyt wielu punktów to zostaną przyjęte - mówi Bogumiła Wójtowicz, dyrektor SP nr 4 w Łęczycy. - Dodatkowym absurdem było to, że szóstoklasiści egzaminy pisali tego samego dnia. Z części polonistyczno-matematycznej i z języka angielskiego. Gimnazjaliści na swoje testy mają trzy dni, a dzieci

młodsze musiały zmierzyć się z zadaniami i jednocześnie stresem w jednym dniu. Myślę, że zniesienie egzaminów to dobra decyzja. Dzieci zupełnie bezstresowo będą mogły skończyć szkołę podstawową i pójść do gimnazjum.

Zgodnie z przepisami rejonowe gimnazjum musi przyjmując każde dziecko mieszkające w jego obrębie, niezależnie od wyniku uzyskanego w testach. Egzamin zewnętrzny, do którego przystępują (jeszcze) obowiązkowo wszyscy uczniowie kończący szkołę podstawową, przeprowadzany jest od 2002 roku. Był on częścią programu czterech reform wprowadzonego przez rząd Jerzego Buzka. Nieprzystąpienie do sprawdzianu wiąże się z koniecznością powtórzenia klasy szóstej. Egzaminu tego nie można jednak nie zdać. Od roku szkolnego 2014/2015 składa się z dwóch części. Pierwsza sprawdza opanowanie wiadomości i umiejętności z języka polskiego i matematyki, a druga z języka obcego. Pierwsza część trwa 80, a druga 45 minut. Dzieli je godzina przerwa. (ms)

O narkotykach i dopalaczach

Łęczycza Ponad 200 osób - przedstawicieli oświaty, zakładu karnego, policji, pomocy społecznej, służby zdrowia - dyskutowało w auli dydaktycznej Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych o zgubnym wpływie narkotyków i dopalaczy.

W kraju jest coraz więcej przypadków śmiertelnych związanych z zażywaniem substancji psychoaktywnych. Z tego względu ważne jest uświadamianie młodym ludziom, że narkotyki i dopalacze to trucizna, a zażywanie ich wiąże się z poważnym ryzykiem. Również istotne jest zwiększanie świadomości rodziców w tym zakresie. Przekaz prewencyjny kampanii opierał



się na faktach potwierdzonych dowodami naukowymi. Prelegenci omówili rodzaje niebezpiecznych substancji, symptomy świadczące o zażywaniu - uzależnieniu, skutki uboczne oraz konsekwencje prawne wynikające z ich posiadania.

(just)

Mobbing w markecie czy zemsta byłej pracownicy?

Łęczyca Redakcja została poinformowana o niezgodnych z prawem i etyką zawodową sytuacjach do których ma dochodzić w jednym z łęczyckich marketów. - Jest tam mobbing psychiczny. Prosimy o interwencję i pomoc, mamy już dość, jesteśmy na tabletkach, dłużej tak się nie da pracować - czytamy w nadelanym mejlu.

Wśród opisanych sytuacji znalazło się m.in. nagminne łamanie zasad kodeksu pracy,

zlecenie niemożliwej do wykonania ilości obowiązków, ciągłe zmiany ustalonego grafiku, wystawianie negatywnej oceny zwalnianym pracownikom oraz słowne poniżanie w sposób wulgarny pracowników przez zastępcę kierownika. Aż trudno uwierzyć, że w obecnych czasach, pracownicy ogólnopolskiej sieciówki mogliby być taktowani w taki sposób. Jak się okazuje, tak właśnie było, ale podobno już nie jest, co potwierdza oskarżona w mejlu do redakcji Iwona

Z., zastępca kierownika sklepu.

- W naszej firmie faktycznie był mobbing. Atmosfera była nie do wytrzymania, ale za poprzedniej szefowej. Od kiedy jest nowa kierowniczka, czyli od października ub. roku pracujemy z zupełnie innym nastawieniem. Dziwne, że wtedy nikt nie odważył się o tym powiedzieć, a dopiero teraz gdy do podobnych sytuacji już nie dochodzi - usłyszeliśmy od zastępcy kierownika. - Wszystkie te oskarżenia to szereg kłamstw. Jestem prawie pewna, kto to napisał. To była pracownica, która została zwolniona. Teraz się mści, bo miała wskoczyć na moje miejsce, ale zmieniła się kierowniczka i ta też została zwolniona.

Zastępca kierownika marketu zapowiada, że w najbliższym czasie sprawą publicznych oskarżeń zajmie się sąd. Pismo do naszej redakcji nie było bowiem jedynym, które mówi o problemach w sklepie. Na ogólnodostępnym forum internetowym dla klientów sklepu zamieszczone zostały podobne zarzuty względem Iwony Z. I nie tylko.

- Ostatnio pojawiły się też kłamliwe wpisy pod moim adresem. Nie wiem dlaczego i co ja złego komukolwiek zrobiłam. Czujemy się szkalowane - mówi Barbara M., fakturzystka w

markecie. - W pracy nawet nie ma czasu o tym myśleć, ale jest nam po prostu przykro. Poprzednia kierowniczka potrafiła właśnie przy klientach poniżyć kasjerki, przeklinała, każdy się jej bał. Teraz z nową szefową jest inaczej. Obecni pracownicy sklepu są oburzeni, że ktoś podpisuje się pod takimi kłamstwami również w ich imieniu. Jakim prawem?

Zastępca kierownika i fak-

turzystka podejrzewają dwie różne osoby o pisanie komentarzy na ich temat. Powiedziały nam, że właśnie dwie osoby zostały zwolnione w czasie gdy pojawiły się komentarze na forum internetowym. Oficjalnym powodem zwolnień miała być redukcja etatów, jednak, co oczywiste, nie był to jedyny powód. O szczegółach zastępca kierownika nie chce mówić.

(ms)



Pracownicy marketu poskarżyli się redakcji na mobbing

Łęczyca jeszcze świąteczna

Choć od Bożego Narodzenia minął już ponad miesiąc, miasto wciąż rozświetlane jest przez świąteczne ozdoby. Najwięcej jest ich oczywiście na placu T. Kościuszki. Rozświetlony ratusz i jego okolice można będzie oglądać jeszcze przez tydzień.

- Zostawiliśmy iluminacje świąteczne, by nadal mogły cieszyć oko przechodniów. Szczególnie w tym roku jest się czym pochwalić. Łęczykanie bardzo dobrze przyjęli nowe ozdoby, a że uroczym prezentem są w zimowej scenerii, którą zafundowała nam ostatnio aura, to zdajemy sobie sprawę, że dopiero w ostatnim z dopuszczalnych zwyczajowo terminów - informuje Jakub Pietkiewicz, doradca burmistrza ds. komunikacji społecznej. - Przyjęło się, że oświetlenie i ozdoby świąteczne powinny zniknąć z ulic i domów do święta Ofiarowania Pańskiego



zwanego szerzej jako Święto Matki Boskiej Gromnicznej. Przypada ono 2 lutego i tego dnia ozdób bożonarodzeniowych na łęczyckich ulicach już nie będzie.

W tym roku znacznie wcześniej niż w roku minionym ozdoby bożonarodzeniowe zdjęto z budynku starostwa powiatowego. Przypomnijmy, że rok temu z powodu braku podnośnika napis „Wesołych świąt” wisiał jeszcze w połowie lutego.

(ms)

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

**Nowe wzory
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

KUCHNIE OD:
499zł



NAROŻNIKI OD:
889zł

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
KANAP
I NAROŻNIKÓW!

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Matce chcą odebrać dzieci

Gm. Łęczycza Ewa Walczak, samotna matka trojga dzieci nie może zrozumieć postępowania urzędniczek, które wystąpiły do sądu o ograniczenie jej praw rodzicielskich. Matka już kilka tygodni temu przewidywała, że z powodu fatalnych warunków w domu, może dojść do podobnej sytuacji (o sprawie pisaliśmy w Reporterze). Dziś, kiedy dom jest po gruntownym remoncie tym bardziej niezrozumiałe wydaje się pismo z sądu, które otrzymała pani Ewa.

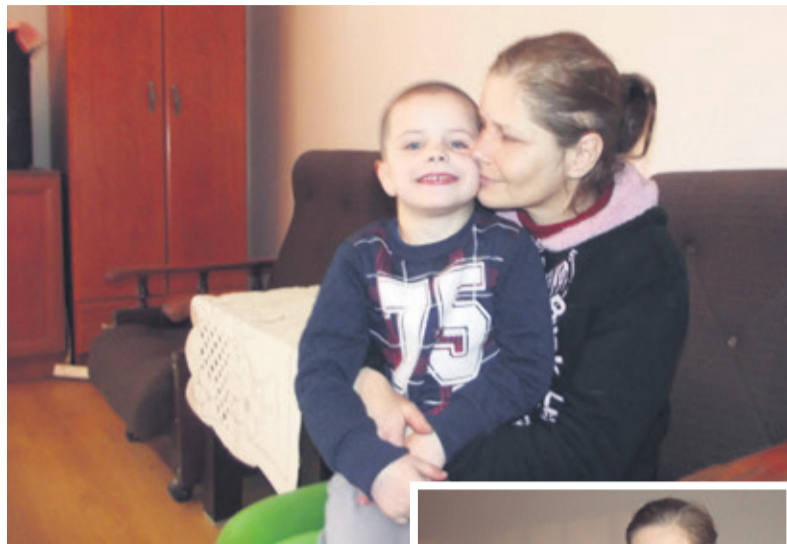
- Kiedy była u mnie pracownica GOPS-u to pokazałam jej to pismo. Powiedziała, że najprawdopodobniej chodzi o zniesienie asystenta rodziny. Czy oni próbują zrobić ze mnie głupią? Przecież potrafię czytać. Zadzwoniłam do sądu, potwierdzono, że jestem wzywana w sprawie ograniczenia mi

praw rodzicielskich nad trojgiem dzieci. Usłyszałam, że powinnam zbierać sobie świadków - wyjaśnia Ewa Walczak. - Pracownik socjalny powinien pomagać rodzinie, a co oni robią? Dzieci są dla mnie całym życiem, robię wszystko dla nich. W domu nie ma alkoholu, nikogo sobie nie szukam, problemy mam tylko z córką. Nie chce się uczyć i jest wulgarna, ale pracuję z nią. Dzieci mają to czego potrzebują a lodówka jest zawsze pełna. Ja lecę się na depresję od czasu samobójstwa męża, z takimi problemami nie wyjdę z brania leków a chciałabym już żyć zupełnie normalnie.

W domu pani Ewy są o niebo lepsze warunki niż jeszcze 3 miesiące temu. Po naszym artykule z redakcją skontaktował się pan Sebastian, który zaferował pomoc rodzinie. Za własne pieniądze zlecił gruntowny remont domu. Wymieniono wszystkie okna,

na podłogach założono panele i glazurę, całkowicie odnowiono łazienkę, zamontowano nowy piec i naprawiono dach. Dzieci mają teraz bardzo dobre warunki. W domu jest ciepło i czysto. Skąd więc pismo w sprawie ograniczenia praw rodzicielskich?

- Poszłam do kierowniczki ośrodka pomocy, byłam bardzo zdenerwowana i całkowicie pewna, że to właśnie GOPS robi mi problemy. Od kierowniczki usłyszałam, że to nie oni zawnieśli w sądzie o ograniczenie mi praw, ale zrobił to kurator sądowy. Nie wiem na jakiej podstawie, bo ostatnio kurator był ponad rok temu, jak były problemy z córką. Cała ta sytuacja jest dla mnie niezrozumiała, ale jedno jest pewne. Nikt mi dzieci nie odbierze, będę o nie walczyć jeśli zajdzie taka potrzeba - mówi E. Walczak. - Cieszę się tylko, że kierowniczka z GOPS-u zapewniła, że stanie



Pani Ewa z najmłodszym synem

po mojej stronie. Mogę poprosić ją na świadka. Poświadczy, że w rodzinie jest teraz dobrze.

Oby wszystko poszło w dobrym kierunku. Sprawa sądowa pani Walczak ma odbyć się w drugiej połowie lutego. (ms)



Pismo z sądu

Ciasno w schronisku

Łęczycza Do łęczyckiego schroniska dla bezdomnych zwierząt tylko w styczniu trafiło aż 10 szczeniąt. Ostatnie dwa znalezione w mroźny dzień pod samochodem przy ul. Bitwy nad Bzurą.

Od początku roku do nowych domów trafiło 10 psów, statystyka się wyrównała, ale zwierząt w schronisku i tak jest zdecydowanie za dużo.

- Teraz mamy 89 psów. Brakuje bud i podestów, żeby nie leżały tylko na betonie wysypanym słomą. Adopcje są, nie można powiedzieć, że nie, ale powinno być ich zdecydowanie więcej - mówi Dariusz Więckowski pracujący w schronisku. - Mam nadzieję, że szczeniata szybko znajdą nowy dom. Ludzie chętnie biorą do siebie młode psy, gorzej jest ze starszymi. Około 40% wszystkich naszych podopiecznych to psy, które mają już powyżej 8 lat. Ich adopcją nikt zainteresowany nie jest.

Być może dobrym rozwiązaniem, które zachęciłoby do adopcji starszych psów jest obcojęzyczna strona internetowa. Schroniska w Polsce, które wprowadziły wityrę



W ub. tygodniu do schroniska trafiły kolejne szczeniata

w języku niemieckim i angielskim cieszą się zwiększoną liczbą adopcji właśnie starych psów. Przyjeżdżają po nie głównie Niemcy, którzy nie chcą szczeniąt. W Łęczycy, jak się okazuje o takim rozwiązaniu jeszcze nikt nie pomyślał.

- Jednostka Zielen Miejska, nie prowadzi strony internetowej schroniska w wersji obcojęzycznej. Do tej pory nie miały miejsca adopcje

przez obcokrajowców. Przyjrzymy się sprawie - jeżeli uruchomienie obcojęzycznej wersji strony schroniska daje szansę na wyraźne zwiększenie liczby adopcji, to oczywiście warto rozważyć wprowadzenie takiego rozwiązania - komentuje Sylwia Doniak, zastępca dyr. Zielen Miejskiej, która prowadzi łęczyckie schronisko. (ms)

Ratownicy na lodowisko

Łęczycza Widok pogotowia ratunkowego w murach łęczyckiego zamku nie należy do codzienności. Od czasu, gdy na dziedzińcu pojawiło się lodowisko można było się jednak spodziewać, że prędzej czy później pomoc medyczna okaże się potrzebna. Łyżwiarstwo to kontuzyjny sport, zwłaszcza dla laików.

W czwartek wczesnym popołudniem 19-letnia dziewczyna pod-

czas jazdy na lodzie doznała dość bolesnego urazu. Karetką została zabrana na SOR. Okazało się, że skręciła sobie staw skokowy. Jest to jeden z najczęstszych urazów kończyn dolnych. Ze skreconą kostką, nastolatka szybko łyżew nie założy.

Od kiedy w mieście uruchomiono lodowisko, była to pierwsza interwencja zespołu medycznego. (ms)



Spod zamku odjeżdża karetka z nastolatką

Radość z wiaty

Gm. Łęczycza Mieszkańcy wsi Borek - Las cieszą się z nowej wiaty. - W ubiegłym roku pisaliśmy do wójta i rady gminy o zrobienie porządnego przystanku. Teraz jest i bardzo się z tego cieszymy. Dzieci nie mokną czekając na autobus, jest się gdzie schronić i o to chodziło - usłyszeliśmy od naszego Czytelnika.

Wiele wiat przystankowych w okolicy zostało wyremontowanych. Oby jak najdłużej pozostały niezniszczone. (ms)

reklama

OPTYK
AKUSTYKA SŁUCHU

**APARATY SŁUCHOWE
I SZKŁA OKULAROWE
NA NFZ**

Ozorków, ul. Nowe Miasto 4
tel: 500 631 919

reklama

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTY UPOMINEK!!!

**NAJLEPSZA
CENA GAZU
NA RYNKU**

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Łęczycza Do dramatycznych wydarzeń doszło przy ulicy Konopnickiej. Pogotowie, straż pożarna, policja, biegły sądowy – wszystkie służby postawione na nogi w związku ze śmiercią lokatorki bloku. Niektórzy mieszkańcy osiedla od samego początku mówili o zabójstwie i podejrzewali o nie Stefana K., brata denatki, który przed policją schował się na strychu a później zakuty w kajdanki został zabrany do policyjnego aresztu. Dzień wcześniej w mieszkaniu rodzeństwa doszło do awantury. - Czy to brat odebrał życie Wandzie B.? - dopytywali lokatorów bloków na łęczyckim osiedlu.

Czy brat zabił siostrę? - pytają mieszkańcy

Stefan K., brat denatki, przed przyjazdem mundurowych zamknął drzwi do mieszkania, gdzie leżały zwłoki i schował się na strychu. Dlaczego uciekł? Nie wiadomo. Ostatecznie funkcjonariusze zakuli go w kajdanki i wyprowadzili z bloku. Mężczyzna trafił do aresztu. Całą akcję obserwowali zdezorientowani gapię, którzy głośno komentowali widok mężczyzny prowadzonego przez policję.

Od sąsiadów dowiedzieliśmy się, że dzień wcześniej w mieszkaniu rodzeństwa doszło do awantury a na klatce schodowej widać było ślady krwi. Niektórym trudno było jednak uwierzyć, że sąsiad mógłby posunąć się do tak strasznego czynu.

- Stefan wydaje się być spokojnym człowiekiem, zawsze mówi dzień dobry, ostatnio to on wychodził z psem, wcześniej robiła to jego siostra – mówi **Maria Rydczak**. - Aż trudno uwierzyć, że mogłoby dojść do czegoś takiego.

Denatka miała problemy psychiczne, do tego nadużywała alkoholu. W ostatnim czasie nie stonił od niego również jej brat.

- Nie ma co ukrywać, że byli głośnymi sąsiadami. Czy to dzień, czy noc było ich słychać. Ona zazwyczaj krzyczała, że chce więcej alkoholu a on odkrzykiwał, że już wszystko wypila i ma się zamknąć – usłyszeliśmy od **Jana Kaźmierczaka**. - Wanda podobno załamała się psychicznie po śmierci matki i leczyła się na depresję. Alkohol z takimi lekami na pewno nie był dobrym połącze-



Przyjazd policji zelektryzował mieszkańców osiedla

niem. Poza tym trudno więcej powiedzieć, bo przeprowadzili się tu może 1,5 roku temu.

Od policjantów pracujących na miejscu zdarzenia dowiedzieliśmy się, że mężczyzna został zabrany do aresztu, ponieważ na daną chwilę nie można było wykluczyć jego udziału w śmierci kobiety. Na drugi dzień po południu został zwolniony.

Łęczycza prokuratura potwierdza, że kobieta nadużywała alkoholu. W dodatku, w chwili śmierci miała liczne, sine obrażenia na twarzy. Mógł to być dodatkowy czynnik wykluczający naturalną przyczynę zgonu. Dopiero przeprowadzona na drugi dzień sekcja zwłok dała odpowiedź na najważniejsze

pytanie – co wydarzyło się w mieszkaniu przy ul. Konopnickiej? Czy kobiecie ktoś mógł pomóc w odejściu na tamten świat? W piątek po południu dostaliśmy informację z policji.

- Policjanci na miejscu zebrali niezbędny materiał dowodowy, jego analiza oraz przeprowadzona sekcja zwłok wykazały, że śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych – wyjaśnia podkom. **Agnieszka Ciniwicz** z KPP w Łęczycy.

Mieszkańcy pobliskich bloków na pewno długo będą pamiętać sceny niczym z filmu akcji. Wiele osób z pewnością też odetchnie z ulgą, że ich sąsiad okazał się niewinny.

(ms)



materiał promocyjny

Na co miasto wydaje pieniądze?

Najwięcej miejską kasę kosztuje oświata. To ponad 36% całego budżetu. Na drugim miejscu jest pomoc społeczna. Na te dwie pozycje Łęczycza wydaje ponad 56% posiadanych pieniędzy. Zdecydowanie zbyt mało środków płynie na realizację tych zadań z budżetu państwa.

Wydatki miasta w 2016 r. zaplanowane zostały na poziomie 44 115 411 zł. Największą pulę środków pochłania łęczycza oświata – 16 261 192 zł. Otrzymywana z budżetu państwa subwencja oświatowa pozwala na pokrycie jedynie 44 % rocznych wydatków na oświata. Resztę czyli ponad 9 mln miasto dokłada z własnych środków. Spośród jednostek tworzących łęczycza oświata najwięcej otrzymują szkoły podstawowe – ponad 7,1 mln zł. Przedszkola kosztują 3,77 mln a gimnazjum 3,59 mln. Kolejnym z kosztownych obszarów budżetowych jest pomoc społeczna.

Wydatki na nią wyniosą w 2016 roku ponad 8,81 mln zł - to prawie 20% budżetu. Również i w tym przypadku środki wpływające w postaci dotacji z budżetu państwa będą niewystarczające. Do pełnego sfinansowania zadania zabraknie



prawie 2,5 mln złotych.

Kwoty innych wydatków budżetowych:

inwestycje – 4,955 mln zł
kulturę – 1,62 mln zł
kulturę fizyczną – 0,56 mln
ochronę zdrowia 0,33 mln
administrację 4,13 mln
na gospodarkę odpadami – czyli między innymi odbiór śmieci – 1,63 mln
na zadania Jednostki Zieleń Miejska – 2,75 mln
na oświetlenie miasta 0,5 mln
na promocję Łęczycy jej walorów turystycznych i terenów inwestycyjnych – 250 tys zł.
Zamiast finansować remonty ulic, budowę mieszkań komunalnych, obiektów sportowych czy rozwój stref przemysłowych miasto musi dokładać ogromne sumy pieniędzy na zadania, które powinna finansować całkowicie władza centralna.

Władze miasta wciąż będą walczyć o obwodnicę

Pomimo negatywnej opinii radnych prace nad wytyczeniem obwodnicy Łęczycy nadal trwają.

Zdejmując w ubiegłym roku z budżetu miasta zadanie dotyczące opracowania koncepcji obwodnicy, łęczycy radni miejscy de facto podjęli decyzję o wstrzymaniu prac nad jej powstaniem. Przeznaczone przez burmistrza na ten cel środki przesunęli na projekt rewitalizacji ulicy Górniczej. Zdaniem burmistrza Łęczycy **Krzysztofa Lipińskiego** to jedna z najgorszych decyzji jaka mogła być podjęta. Decyzją radnych przekreśla wielomiesięczne starania samorządowców z całego powiatu łęczyckiego o obwodnicę i wyprowadzenie ciężkiego transportu z Łęczycy. Ze względu na strategiczne znaczenie tego rozwiązania dla miasta, prace nad przygotowaniem koncepcji obwodnicy nie zostały przerwane i wbrew decyzji radnych nadal trwają. W czwartek 21 stycznia w łęczyckim magistracie odbyło się kolejne robocze spotkanie burmistrza miasta z wójtem gminy Łęczycza **Jackiem Rogozińskim**. Ustalony został przybliżony przebieg obwodnicy miasta.

Gdzie miałyby przebiegać obwodnica?

Obwodnica to jedyny realny sposób na ograniczenie ruchu tranzytowego w mieście, pozbycie się korków i sznurów



Na zdjęciu burmistrz Krzysztof Lipiński i wójt gminy Łęczycza Jacek Rogoziński podczas prac nad przebiegiem obwodnicy

ciężarówek przemierzających ulice Łęczycy. Przebiegać będzie głównie przez tereny gminy Łęczycza i omijać będzie miasto Łęczycę z kierunku zachodniego i południowo – zachodniego łącząc drogę krajową nr 91 na wlocie do miasta z wylotem drogi wojewódzkiej 703 w kierunku na Poddębice. Ustalono na spotkaniu stanowisko samorządowców będzie wyznaczało kierunki działań dla geodetów, planistów i specjalistów od drogownictwa, którzy ustalą optymalny przebieg korytarza obwodnicy. W najbliższym czasie planowane jest również w tej sprawie spotkanie samorządowców z władzami województwa. Koordynacji tych rozmów podjął się starosta powiatu łęczyckiego **Wojciech Zdziarski**.

Co z opinią radnych?

Burmistrz Krzysztof Lipiński liczy, że uda się przekonać radnych miejskich do powrotu do koncepcji budowy obwodnicy miasta. Złazczy, że na spotkaniu z przedstawicielami władz wojewódzkich i Zarządu Dróg Wojewódzkich samorządowcy łęczycy otrzymali zapewnienie o woli jej budowy i zapowiedź włączenie tej inwestycji do wykazu przedsięwzięć na lata 2014 – 2028. Miało się to dokonać po dokładnym wytyczeniu trasy pozwalającym oszacować w przybliżeniu koszt tej inwestycji. Oczywiście ulica Górnicza, której koncepcję rewitalizacji radni chcą przygotować zamiast obwodnicy, też wymaga remontu. Nie powinno jednak odbywać się to przy jednoczesnej rezygnacji z budowy koncepcji obwodnicy miasta.

Nietypowe spotkanie z radnymi

BURMISTRZ CZĘSTOWAŁ SOKIEM

Uniejów Radni miejscy spróbowali soku pomidorowego na solance. Uniejów ma drugi spożywczy produkt regionalny!

Przed komisjami wspólnymi rady miasta, burmistrz **Józef Kaczmarek** zjawił się z tajemniczym pudełkiem. Okazało się, że przywiózł ze sobą pierwszą partię soków pomidorowych przygotowanych na wodzie termalnej z ujęcia w Uniejowie. Receptura oraz same przetwory powstały w Instytucie Ogrodnictwa w Skierniewicach. Do Uniejowa przyjechały dwa rodzaje soków, które różniły się zawartością uniejowskiej solanki (50% i 83%), a co za tym idzie i zawartością

soli (odpowiednio 0,29% i 0,49%). Sól jest oczywiście naturalnym składnikiem wody termalnej, soki nie są dodatkowo solone, a zatem są zdrowsze od tych dostępnych obecnie na rynku.

Sok pomidorowy jest drugim „dzieckiem” współpracy gminy Uniejów z Instytutem Ogrodnictwa w Skierniewicach. Na mocy porozumienia podpisanego pod koniec 2013 roku, pracownicy uczelni badają wodę termalną z Uniejowa pod kątem przydatności do spożycia, przetwarzania czy przechowywania. Efektem tej współpracy będzie seria produktów spożywczych i przetworów na bazie solanki. Ogromna ilość zawartych w wodzie minerałów

sprawia, że końcowy produkt jest dużo zdrowszy od przetworzonego na zwykłej wodzie, poza tym, wszystkie przygotowuje się bez dodatku soli.

W ubiegłym roku instytut zaprezentował pierwszy produkt – ogórek termalny. Słoiki „jeżdżyły” z pracownikami urzędu miasta i PGK Term Uniejów na targi i jarmarki produktów regionalnych. Ogórki smakowały, jest więc szansa na sukces po wprowadzeniu produktu do sprzedaży.

A jak smakuje sok pomidorowy?

- Bardzo ciekawy smak. Aromat pomidora jest delikatny, ale dominujący. Natomiast so-



foto UM

lanka daje całości jakby lekko gazowany posmak. Naprawdę ciekawe. Jak najszybciej chciałabym, żeby taki sok był dostępny w sklepie, bo chętnie poczęstuję nim rodzinę. Po-

chwaliłabym się także przyjaciółom – są pełni podziwu dla gminy, dla tego jak sobie radzi i jak wiele ma pomysłów – oceniła po degustacji jedna z radnych. (stop)

Czy będzie jeden kierunek?

Uniejów Władze miasta prowadzą rozmowy z przedstawicielami właśnie budowanego marketu przy ul. Bł. Bogumiła ws. organizacji ruchu. Ze względu na bezpieczeństwo postawiliśmy inwestorowi warunek zbudowania prawoskrętu na ul. Bł. Bogumiła (po zjeździe z ronda w kierunku centrum). Również wyjazd z działki, na której stanie sklep powinien obligować kierowców do jazdy w prawo. Taka organizacja ruchu pozwoli maksymalnie ograniczyć ryzyko kolizji,



bo samochód w obu przypadkach (wjeżdżając lub wyjeżdżając z marketu) nie będzie przecinał pasa jezdni biegnącego w przeciwnym kierunku – mówi burmistrz **Józef Kaczmarek**.

(stop)

W ekopracowni o geotermii

Uniejów Uczniowie dwóch klas uniejowskiego gimnazjum mieli okazję wziąć udział w prelekcji na temat wykorzystania wód geotermalnych w Polsce, a szczególnie w Uniejowie. Zajęcia zostały przeprowadzone w ekopracowni Zespołu Szkół w Uniejowie przez Karolinę Smętkiewicz i Ryszarda Kalińskiego. Prelekcja odbyła się na zaproszenie dyrektora Małgorzaty Komajdy oraz Magdaleny Tyłki. W zajęciach uczestniczyli też goście m.in. Jacek Kurpiak, prezes Geotermii Uniejów im. S. Ołasa. W czasie spotkania uczniowie dowiedzieli się co oznacza skrót OZE,

jakie są rodzaje odnawialnych źródeł energii oraz co kryje się pod pojęciem geotermia. Młodzieży została przekazana wiedza teoretyczna o sposobach wydobywania wód i pozyskiwania energii geotermalnej oraz o możliwości zagospodarowania tych zasobów. Na przykładzie Uniejowa zaprezentowano korzyści dla przyrody, społeczeństwa i rozwoju gospodarczego wynikające z zastosowania geotermalnego bogactwa. Uczniowie otrzymali materiały promocyjne wydane przez Geotermię Uniejów z dotacji WFOŚiGW przyznanej w ramach projektu „Geotermia z klasą”.

(stop)

16-latek okradł sąsiada

Poddębice W ręce poddębickich policjantów wpadł 16-latek, który okradł swojego sąsiada. Jego łupem padły m.in. pieniądze oraz sprzęt fotograficzny. Podczas zatrzymania złodziej miał w domu skradzione łupy. Teraz o karze dla nieletniego zadecyduje Sąd Rodzinny. 19 stycznia po godzinie 13.00 dyżurny poddębickiej komendy otrzymał zgłoszenie dotyczące prawdopodobnego włamania do jednego z domów na terenie gminy Poddębice. Policjanci, którzy przybyli na miejsce ustalili, że faktycznie doszło do włamania na

terenie wskazanej posesji. Sprawca wyrwał zamek zabezpieczający drzwi garażowe i w ten sposób dostał się do mieszkania. Policjanci po sprawdzeniu niezbędnych informacji ustalili, że sprawcą kradzieży z włamaniem jest 16-letni sąsiad pokrzywdzonego. W trakcie przeszukania w jego mieszkaniu ujawniono skarbonkę z pieniędzmi, aparat cyfrowy oraz drobną biżuterię pochodzącą z przestępstwa. W sumie wartość skradzionego mienia wyniosła około 1580 zł. Chłopak został zatrzymany i przewieziony do policyjnej izby zatrzymań.

(stop)

ogłoszenie

FERIE ZIMOWE W TERMACH UNIEJÓW

KOMPLEKS BASENÓW TERMALNYCH

LODOWISKO KRĘGLE DOBRA ZABAWA!

Ogromne emocje budzi wybór firmy z Rumii, która od 1 stycznia zarządza gminnymi budynkami. Na osiedlach mieszkańcy nie kryją zaskoczenia, niektórzy krytykują decyzję urzędu miasta. Chodzi głównie o to, że nowy administrator komunalnych nieruchomości – zdaniem lokatorów – nie zabrał się jeszcze do pracy. Chodniki przy blokach są zaśniewane i śliskie. Znaczna liczba poddębiczian pyta, dlaczego miasto zdecydowało się na firmę znad morza.

DLACZEGO ZARZĄDCA ZOSTAŁA FIRMA ZNAD MORZA?

Poddębice - Nie rozumiem tego wyboru. Przecież to dziwne, że zarządcą budynków w Poddębicach będzie firma z Rumii. Uważam, że kompletnie nie będą wiedzieć czym w pierwszej kolejności

Pracownicy komunalni skuwali lód, ale przy urzędzie miasta



się zająć. Nie znają realiów tego miasta. Do tej pory zarządcą była poddębicka komunalna, która sprawdzała się w tej roli – mówi **Henryka Brzezińska**, lokatorka jednego z bloków gminnych. - Teraz najjaskrawszym przykładem tego, że firma znad morza sobie nie radzi są oblodzone i zaśniewane chodniki. Z tego, co udało nam się ustalić, to po prostu nie mają jeszcze pracowników.

Słowa pani Henryki potwierdza **Eleonora Tomczyk**.

- Mieszkam w gminnym bloku, choć mam już wykupione mieszkanie. To prawda, że są spore problemy z nowym zarządcą. Szkoda, że zapadła taka decyzja. Dziwi nas, że w takich sprawach nie rozmawia się z mieszkańcami. Na osiedlach panuje chaos. Lokatorzy pytają o nowego zarządcę z Rumii. Niektórzy nie wiedzą, gdzie w Poddębicach mieścić się będzie ich siedziba. Inni boją się podwyżek komornego.

Najgorsze jest to, że jak do tej pory wcale pracowników nadmorskiej firmy nie widać. Nic nie robią a ludzie się denerwują – słyszymy od lokatorki.

Krytycznie o zarządcy z Rumii wypowiada się także **Barbara Gąsiorowska**.

- Zakład komunalny był zarządcą odkad pamiętam. Na pewno poszło o pieniądze i oszczędności. Nowa firma okazała się tańsza, jednak burmistrz powinien patrzeć nie tylko na cenę a przede wszystkim na poziom świadczonych usług. Jeśli dalej firma znad morza będzie tak zarządzać budynkami, to szkoda gadać...

Przy magistracie spotkaliśmy pracowników Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, którzy skuwali lód z chodnika.

- Wiemy, że lokatorzy są zdenerwowani. Nie oczyszczamy już chodników przed gminnymi blokami, a nowy zarządcą, jak na razie, też tego nie robi.

Mieszkańcy mają prawo być niezadowoleni – usłyszeliśmy.

Wielokrotnie dzwonił w tej sprawie do burmistrza **Piotra Sęczkowskiego**. Włodarz telefonu nie odbierał. Czyżby chciał uniknąć

Przed blokami zalega lód i śnieg



komentarz. Oby nowy,

Na zdjęciu Henryka Brzezińska

nadmorski zarządcą szybko zabrał się do roboty, bo zniecierpliwienie mieszkańców rośnie z każdym dniem. (stop)

Jak kantowała władza?

Gm. Zadzim Afera znalazła swój finał w sądzie. Prokuratura w Poddębicach przesłała właśnie do sądu akt oskarżenia w stosunku do **Włodzimierza O.**, byłego wójta Zadzimia, **Kazimierza W.**, byłej skarbnik gminy oraz urzędnika **Sławomira W.** Cała trójka będzie odpowiadać za oszustwa finansowe. W procedurę wyciągnięcia pieniędzy z gminnej kasy zaangażowane były jeszcze inne osoby – przeważnie właściciele firm budowlanych, świadczących usługi dla gminy.

Po takim numerze trudno się dziwić, że niektórzy mieszkańcy mają jak najgorsze zdanie o władzy. Niestety, nie brakuje w samorządzie osób, które traktują wykonywanie powierzonych obowiązków tylko jako łatwy sposób na wzbogacenie się. Były wójt wykorzystywał swoje stanowisko w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i z całą pewnością przekroczył swoje uprawnienia.

- Włodzimierz O. polecił swojemu podwładnemu **Marianowi U.**, aby poświadczył nieprawdę, że malowanie ścian hydroforni w Kloniszewie a także uzupełnianie tynku i malowanie ścian hydroforni w Zadzimiu było dokonane zgodnie z fakturami

Vat wystawionymi przez właściciela firmy **Jana K.** W rzeczywistości prace te wykonywali pracownicy interwencyjni - informuje **Beata Młynarczyk**, przewodnicząca poddębickiego zamiejscowego wydziału karnego Sądu Rejonowego w Łasku. - Następnie fakturami tymi **Włodzimierz O.** posłużył się zatwierdzając środki na remont w kwocie prawie 5 500 zł.

Jak się dowiedzieliśmy były wójt zatwierdził też środki do wypłaty za faktury wystawione przez przedsiębiorcę **Marka B. Jerzy M.** poświadczył, że urzędzenia i opony zostały nabyte przez urząd na kwotę 8 945 zł. W sumie **Włodzimierz O.** dokonał oszustwa na prawie 15 tysięcy zł.

Były wójt **Zadzimia** będzie odpowiadał z art. 231 kodeksu karnego (nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza), paragraf 2 (osiągnięcie korzyści majątkowej lub osobistej). Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Z kolei **Kazimiera W.**, była skarbnik urzędu gminy w Zadzimiu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej będąc bezpośrednim przełożonym **Sławomira W.**, obsługującego kasę, nie dopełniła obowiązku nadzoru nad przestrzeganiem przez kasjera zasad rozliczeń pieniężnych, gotówki zgromadzonej w kasie urzędu oraz nad



Akt oskarżenia jest już w sądzie. Podejrzany o przestępstwo finansowe grozi do 10 lat

prawidłowym obiegiem dokumentów będących podstawą rozliczania pieniędzy pobranych z kasy.

- Zezwalała na dokonywanie przez kasjera wypłat gotówki z kasy na podstawie kserokopii dowodów księgowych, co umożliwiło kasjerowi wypłatę z kasy określonych kwot pieniędzy – dodaje sędzia **B. Młynarczyk**.

Kazimiera W. zaniechała ponadto kontroli terminowego odprowadzania przez kasjera pieniędzy z kasy na rachunek bankowy urzędu i zaniechała sprawdzania stanu kasy w związku z nieterminowym odprowadzaniem z kasy gotówki do banku, co doprowadziło do powstania niedoboru gotówki w kasie na łączną kwotę ponad 131 tysięcy złotych.

Grozi jej do 10 lat pozbawienia wolności.

(stop)

Poddębice W centrum miasta jest wiele domów z kominów których wydobywają się kłęby czarnego dymu. Jednak zdaniem naszych Czytelników niekwestionowanym liderem jest dom handlowy.

- Kilka razy dziennie z komina „Handlowca” wylatuje w powietrze czarny i gryzący dym. Nie dość, że cały ten stary i zdewastowany budynek jest antywizytówką centrum Poddębic, to na dodatek skutecznie zanieczyszcza powietrze. Najwidoczniej mają jakiś stary piec lub palą jakimś nisko gatunkowym węglem.

Ciekawe, dlaczego niksię tym nie interesuje – usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce.

Postanowiliśmy to sprawdzić. Nasz reporter nie musiał długo czekać, aby zobaczyć jak gęsty dym



Palacz przy nowym piecu. - Jak się pali, to dym leci - mówi.



Z komina domu handlowego często wydobywa się czarny dym

z „Handlowca” zasnuł pl. Kościuszki. Zajrzeliśmy do kotłowni domu handlowego. Palacz był wyraźnie zaskoczony wizytą.

- Piec jest nowy. Został niedawno kupiony – zapewnia palacz. - To normalne, że podczas załadunku węgla z komina leci czarny dym. Palimy dobrym węglem. Do ogrzania jest spora powierzchnia „Handlowca” i musimy dorzucać do pieca kilka razy dziennie. Nie wiem, kto się skarży, ale z okolicznych budynków też z kominów leci czarny dym.

Niewątpliwie problem związany z zanieczyszczeniem powietrza jest poważny i powraca co roku wraz z sezonem grzewczym.

(stop)

ODBLASK POŻARU NA NIEBIE	6	SZKLANE OPAKOWANIE POLE, ŁAN	IMIĘ PIOSENKARKI URBAŃSKIEJ	PODNOŚNIK	AZJATYCKIE ZWIERZE O MASYWNYM POROZU	WULKAN NA SYCYLII PIES MYŚLIWSKI	3	WYGRANY NA LOTERII IMIĘ PREZENTERKI RUSIN	
13			KOBIETA, KTÓRA MYŚLI TYLKO O SOBIE						18
DRUGI W HISTORII KOSMONAUTA				11	PRZYWÓDCA REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ		14	1	
			OFICER PRZYBÓCZNY DOWÓDCY						
BITKA KARCIANA					ĆWICZENIA POPRAWIAJĄCE KONDYCJĘ FIZYCZNĄ	DOMEK ESKIMOSÓW		WYWÓZ ZA GRANICĘ	MODNY PRZED LATY TANIEC
ELEKTRO- NICZNY SKALPEL		DUŻY I SILNY PIES PODWÓRZO- WY	12	ŚWIĘTY, MISTYK, OBDARZONY ZDOLNOŚCIĄ UZDRAWIA- NIA	MIESIĄC WE FRANCUSKIM KALENDARZU REWOLUCYJNYM				
			RYSZARDA, AKTORKA			AROMATYCZNA KAWA ARABSKA		PORAŻENIE MÓZGU, SERCA ALBO SŁONECZNE	10
RECHOCZE W STAWIE	DOOKOŁA OBRAZU	7	BANKIET, UROCZYSTOŚĆ		CZEŚĆ WIELKIEJ ENCYKLOPE- DII		LOKAL PIWNY		4
STOLICA ŁOTWY									
FRUWANIE				16		KLOC			
15		17							
PAŃSTWO W AFRYCE				2	OBNIŻA JAKOŚĆ DESKI		PIERWIĄSTEK ODKRYTY PRZEZ MAŁŻON- KÓW CURIE		
GAGATEK					8	MODEL OPLA	5	9	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 171: Kiedy dają, bierz.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Rozmawiają dwie przyjaciółki:
- Wiesz, mój Romek prawie mi się wczoraj oświadczył.
- Jak to prawie?
- No tak na 50%.
- Czemu na 50%?
- Zapytał: Wyjdiesz?

* Po kilkumiesięcznej namiętnej znajomości dziewczyna pyta swojego wybranka:
- Znamy się już tak długo. Czy nie powinieneś przedstawić mnie swojej rodzinie?
- Jak sobie życzysz. Ale w tym tygodniu to jest niemożliwe. Zona z dziećmi wyjechała do teściów.

* Żona pyta męża:
- Kochanie, jakie kobiety podobają Ci się najbardziej, piękne czy mądre?
Mąż odpowiada:
- Ani takie, ani takie. Ty mi się najbardziej podobasz.

* Wiosna. Mały niedźwiadek wytacza się z jaskini. Jest wychudzony, ledwie stoi na łapkach, oczka ma podkrążone... Zaniepokojona mama-niedźwiedzica pyta:
- Synku, co się stało? Czy na pewno na całą zimę poddałeś się hibernacji, jak prosiłam?
- Hibernacji? Myślałem, że powiedziałaś masturbacji...

* Rozmowa kwalifikacyjna.
- Jakie są Pana słabe strony?
- Czasami mam problemu z rozróżnieniem fikcji od rzeczywistości...
- Rozumiem. A Pana mocne strony?
- Jestem Batmanem!

* Rodzina siedzi przy stole. Mały Tomek pyta się taty:
- Tatusiu dlaczego ożeniłeś się z mamą?
Tata odkłada widelec i patrząc na żonę mówi:
- Widzisz, nawet dziecko tego nie rozumie...

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Krupnik z mięną

Składniki:

- 2 l bulionu wołowego
- sól
- świeżo zmielony pieprz
- 1 łyżka koncentratu pomidorowego
- 1 łyżka wędzonej papryki
- 150 g kaszy jęczmiennej
- garść posiekanych drobno świeżych liści mięty

Etapy przygotowania:

Zagotować bulion, doprawić

solą, pieprzem, koncentratem pomidorowym, papryką. Dodać kaszę i mieszać przez 4 minuty. Następnie dodać mięną, nałożyć pokrywkę i gotować zupę na średnim ogniu przez 20 minut. Gotowy krupnik rozlać do talerzy i podawać.

Papryka faszerowana gryką i mięsem

Składniki:

- 3-4 papryki
- 1 woreczek kaszy gryczanej
- 400 g mielonego z szynki wieprzowej
- 2 ząbki czosnku
- 1 cebula
- sól
- pieprz
- sok pomidorowy z kartonika

Etapy przygotowania:
Ugotowaną kaszę gryczaną mieszamy z mięsem, posiekany czosnek i cebulę. Doprawiamy przyprawami. Dodajemy jajko i mieszamy. Farszem wypełniamy przekrojone na pół i oczyszczone z białego wnętrza papryki. Układamy w garnku rzymskim, polewamy sokiem pomidorowym i



przykrywamy. Pieczemy przez ok 45 minut.

Proste bezy francuskie

Składniki:

- 4 białka z dużych jajek w temperaturze pokojowej
- 2 ml wodorowinianu potasu
- 200 g (230 ml)

miękiego cukru

- 2 ml esencji waniliowej lub migdałowej
- dowolny barwnik spożywczy (opcjonalnie)

Etapy przygotowania:

Białka ubij na miękką pianę. Dodaj wodorowinian potasu i szczyptę soli i ubij na sztywno. Dodawaj cukier w porcjach po 25 ml – po dodaniu każdej porcji ubijaj pianę, aż cukier się

rozpuści. Razem z ostatnią porcją cukru dodaj esencję (i ewentualnie barwnik). Blachy wyłóż papierem do pieczenia. Nakładaj okrągłe „kropki” masy bezy i piecz przez godzinę w nagrzanym piekarniku w temperaturze 120°C. Wyłącz piekarnik i pozostaw bezy do wyschnięcia co najmniej na 2 godziny (a najlepiej na całą noc).



KOCHAJĄCE WNUKI Z PRZEDSZKOLA NR 1 W ŁĘCZICY

22 stycznia najmłodsze przedszkolaki świętowały z babcią i dziadkiem w salach przedszkolnych, pozostałe grupy III, IV, V i VI przedstawiły swój program artystyczny na scenie Domu Kultury w Łęczycy.

Kochające wnuczka wierszem, piosenką i tańcem złożyły najszczęśliwsze życzenia swoim dziadkom:

„Dziś słońce jasno świeci, zima

biała śpiewa, a przedszkolaki dzisiaj składają życzenia: babci, dziadziusiowi zdrowia, pomyślności, uśmiechów na co dzień i dużo radości”.

Na koniec przedszkolaki zaprosiły babcię i dziadków do wspólnej zabawy tanecznej przy znanych i lubianych piosenkach dziecięcych.

tekst: B. Chwieduk
foto: P. Marynowski



Lekarz mówi o skandalu!

Ozorków Sprawa na pierwszy rzut oka wydaje się błaha. Ktoś mógłby nawet powiedzieć, że zgłoszony przez naszego Czytelnika temat nie jest wart zainteresowania. Dlaczego więc o skardze na jeden z marketów jest już w mieście głośno?



W markecie zważyliśmy papier. Odczyt to dokładnie 0,004 kg

Skarżącym jest Krzysztof Pilarski, lekarz miejscowej przychodni zdrowia. Pan Krzysztof nie ukrywa, że dzieli się ze swoimi pacjentami spostrzeżeniami na temat – jak twierdzi – oszukanych praktyk w markecie.

- Wielu moich pacjentów, to niezbyt majątni ludzie. Zresztą w dzisiejszych czasach liczy się każdy grosz. Nie dopuszczę do tego, aby w biały

dzień market oszukiwał klientów – mówi K. Pilarski.

Na czym polega oszustwo? Doktor kupił na stoisku mięsnym wędlinę, która zapakowana była w papier. Pan Krzysztof, niczym wytrawny detektyw, zaczął analizować wagę produktu.

- Zażyłem sobie, aby sprzedawczynie zważyła samą wędlinę a następnie wędlinę zawiniętą w papier. Okazało się, że wędlina w opakowaniu jest warta o ponad 10 groszy więcej. Proszę sobie wyobrazić, że jednego dnia przewija się przez stoisko setki klientów. To oszustwo na dużą skalę. Kasjerki nie tarują wagi. Najgorsze jest to, że wielu kupujących wierzy w uczciwość sprzedawców i nawet nie wie, że zamiast za wędlinę płać za papier – słyszymy od zbulwersowanego medyka.

Krzysztof Pilarski powiadomił policję.

Jaki jest komentarz stróżów prawa?

- Przyznam, że po raz pierwszy spotykam się z podobną sprawą – słyszymy od nadkom.

Liliana Garczyńskiej, rzeczniczki zgierskiej policji. - Oczywiście,

zgłoszenie zostało przyjęte w komisariacie w Ozorkowie i policja zbada zawiadomienie mieszkańca.

Jak się dowiedzieliśmy, policja wszczęła już odpowiednie procedury. Przedstawiciele marketu zostali już wezwani do komisariatu na przesłuchanie.

- Nie ukrywamy, że jesteśmy bardzo zaskoczeni tym, że jeden z klientów poszedł na policję z powodu papieru, w który pakuje się wędlinę. Wszyscy pracownicy pracujący na dziale wędlin mają odpowiednie przeszkolenie i wiedzę ku temu, aby wszelkie opakowania tarować. Zwrocimy na to uwagę. Przykro nam, że pan doktor nie



Dr K. Pilarski – jak mówi – ma zero tolerancji dla oszustw w markecie

miał ochoty spotkać się i porozmawiać z nami o tym osobiście – mówią przedstawiciele marketu. Do sprawy powrócimy.

(stop)

W tym roku Ozorków obchodzi jubileusz 200-lecia nadania praw miejskich. Z tej okazji w ciągu całego roku odbędzie się szereg wydarzeń, które uświetnią tę rocznicę. Pierwszym z nich był Koncert Noworoczny, który odbył się 6 stycznia. Jednym z najważniejszych wydarzeń roku rocznicowego jest uroczysta sesja Rady Miejskiej, podczas której zostanie przyznany tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Ozorkowa” oraz trzy odznaki „Zasłużony dla Miasta Ozorkowa”.

Osoba, której przyznano tytuł, otrzyma statuetkę i list gratulacyjny, natomiast wyróżnieni odznaką „Zasłużony dla Miasta Ozorkowa” otrzymają odznakę i listy gratulacyjne. Wzory statuetki i odznaki są określone w statucie miasta.

Powysze honorowe odznaczenia nie pociągają za sobą żadnych innych gratyfikacji czy uprawnień.

Wnioski dotyczące nadania tytułu i odznak, które przedstawił burmistrz Jacek Socha, zostały pozytywnie zaopiniowane przez doraźną Komisję Tytułów i Odznak Rady Miejskiej.

Tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Ozorkowa” przyznano Andrzejowi Wodzyńskiemu, natomiast odznaki „Zasłużony dla Miasta Ozorkowa” otrzymają: Stefan Paczos, PSS „Społem” w Ozorkowie i PSLCnP oddział łódzki w Ozorkowie.

Uroczysta sesja Rady Miejskiej w Ozorkowie z okazji 200-lecia nadania praw miejskich odbędzie się 29 stycznia w Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Listopadowa 6b). Sesja rozpocznie się o godz. 11-ej.

Wśród gości, zaproszonych na uroczystą sesję, znaleźli się m.in. parlamentarzyści, przedstawiciele samorządów: województwa łódzkiego, powiatu zgierskiego, miast i gmin z terenu powiatu zgierskiego, dyrektorzy placówek kulturalnych i oświatowych z terenu miasta, przedstawiciele organizacji pozarządowych, lokalni przedsiębiorcy, duchowni z ozorkowskich parafii.

HONOROWY OBYWATEL MIASTA OZORKOWA

Andrzej Wodzyński

Andrzej Wodzyński jest prezesem Grupy

Tubądzin, jednego z czołowych polskich producentów płytek ceramicznych. W 1983 r. był współzałożycielem firmy w Bartochowie. Szybki rozwój i rosnące grono klientów, doprowadziły do przeniesienia przedsiębiorstwa w 1988 roku do Tubądzina.

W 2000 roku w Ozorkowie uruchomiono zakład produkujący płytki ceramiczne, który stał się jednym z najnowocześniejszych w Europie. W 2007 roku uruchomiono kolejną linię w Tubądzinie. W maju 2008 r. Andrzej Wodzyński uruchomił pierwsze w branży Centrum Logistyczne w Cedrowicach, miejscowości położonej na terenie gminy Ozorków.

Obecnie produkty Grupy Tubądzin wytwarzane w zakładach Grupy m.in. w Ozorkowie są znane i cenione na rynkach takich krajów jak: Rosja, Białoruś, Litwa, Łotwa, Estonia, Ukraina, Niemcy, Belgia, Holandia, Wielka Brytania, Irlandia, Szwecja, Norwegia, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Austria, Grecja, Kazachstan, Mołdawia.

Wszelkie tego typu działania przekładają się na wyróżnienia, nagrody i medale, którymi mogą się poszczycić zarówno prezes jak i zarządzana przez niego Grupa Tubądzin. Do najważniejszych należą m.in. Godła Promocyjne TERAZ POLSKA (przyznane w roku 2002, 2004 oraz 2015), Nagroda Businessman XX-lecia oraz Firma Dwudziestolecia, którą Polski Klub Biznesu przyznał za rozwój przedsiębiorstwa w latach 1990-2010.

Grupa Tubądzin zatrudnia w fabryce w Ozorkowie oraz centrum w Cedrowicach blisko 800 osób, co wpływa w sposób bezpośredni na zmniejszenie bezrobocia na terenie miasta.

Prezes bierze również aktywny udział w promowaniu kultury oraz prowadzi szeroko zakrojoną działalność charytatywną i społeczną. Wspiera liczne domy dziecka, domy opieki społecznej, szkoły, przedszkola i inne placówki na terenie miasta. Polski Klub Biznesu docenił tego typu działania i przyznał prezesowi wyróżnienie „Społeczne Oblicze Biznesu 2011”



za szczodrość dla ludzi potrzebujących wsparcia.

Tubądzin otrzymał tytuł „Przedsiębiorstwo Przyjazne Miastu”, który od trzech lat przyznawany jest przez Miasto Ozorków firmom wspomagającym ozorkowskie instytucje i stowarzyszenia w organizacji wydarzeń na rzecz społeczności lokalnej. Andrzej Wodzyński systematycznie stara się dbać o integrację mieszkańców, m.in. poprzez organizowanie licznych zawodów sportowych np. Turnieju Piłki Siatkowej. Wspiera również miasto poprzez reprezentację sportowe podczas corocznie organizowanego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa w ramach obchodów „Dni Ozorkowa”.

Doceniając liczne zasługi Andrzeja Wodzyńskiego na rzecz rozwoju oraz promocji miasta Ozorków, zarówno w ujęciu lokalnym jak i ogólnopolskim, działania wspierające rozwój gospodarczy miasta, a także rozliczne aktywności prospołeczne zasadnym jest uhonorowanie prezesa Grupy Tubądzin tytułem „Honorowy Obywatel Miasta”.

ZASŁUŻONY DLA MIASTA OZORKOWA

Stefan Paczos

Stefan Paczos od 16 stycznia 2008 r. jest związany z firmą Scanaqua, która zlokalizowana jest na terenie Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Podstrefy Ozorków. Jest członkiem zarządu uprawnionym do reprezentacji firmy. Obecnie zajmuję stanowisko dyrektora zakładu Scanaqua, dzięki któremu firma zdobyła wiele prestiżowych nagród, wyróżnień i odznaczeń. Firma startowała z zespołem 23 pracowników, aktualnie zatrudnia około 200 osób,

większość to mieszkańcy Ozorkowa. Dzięki temu wartość produkcji, która odbywa się na trzy zmiany, wzrosła kilkunastokrotnie. To również zasługa wprowadzenia usprawnień związanych z nowoczesną technologią, jak i organizacją pracy.

Produkty ze znakiem KOŁO, produkowane w ozorkowskiej Scanaqua, dobrze znane są nie tylko w Polsce, ale również we wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wyroby KOŁO z Ozorkowa eksportowane są m.in. do Czech, Słowacji, na Ukrainę oraz do Bułgarii, Rumunii, a nawet Kazachstanu.

Stojąc na czele firmy Scanaqua Stefan Paczos niejednokrotnie bierze aktywny udział w promowaniu kultury na terenie Ozorkowa oraz prowadzi szeroko zakrojoną działalność charytatywną i społeczną. Wspieranie licznych szkół, przedszkoli i innych placówek jest istotnym obszarem działania S. Paczosa.

ODDZIAŁ ŁÓDZKI POLSKIEGO STOWARZYSZENIA LUDZI CIERPIĄCYCH NA PADACZKĘ W OZORKOWIE

Polskie Stowarzyszenie Ludzi Cierpiących na Padaczkę aktywnie wspiera rehabilitację zawodowo-społeczną osób chorujących na padaczkę.

Oddział Łódzki Polskiego Stowarzyszenia Ludzi na Padaczkę istnieje na terenie województwa łódzkiego od 1985 roku. Prezesem stowarzyszenia jest Halina Chojnacka. Aktualnie liczebność oddziału łódzkiego wynosi ponad 100 członków. Stowarzyszenie prowadzi Ośrodek Integracji Zawodowo-Społeczny, a w nim Warsztaty Terapii Zajęciowej i Ośrodek Wspierania Społecznego, organizuje bezpłatne wsparcie psychologiczne, a także w Klubie Rodzica Dziecka Niepełnosprawnego, wspiera rodziców i opiekunów. Polskie Stowarzyszenie Ludzi Cierpiących na Padaczkę w Ozorkowie realizuje szereg działań mających na celu najbardziej efektywną rehabilitację dzieci i dorosłych o różnym stopniu niepełnosprawności. Zajmuje się również pracą terapeutyczną

w zakresie kompetencji społecznych, treningiem związanym z samodzielnym funkcjonowaniem w różnych sytuacjach społecznych, praktycznym treningiem ekonomicznym.

Polskie Stowarzyszenie Ludzi Cierpiących na Padaczkę w Ozorkowie aktywnie działa także w Radzie Organizacji Pozarządowych Województwa Łódzkiego. Stowarzyszenie jest organizatorem imprez integracyjnych mających na celu integrację osób niepełnosprawnych ze społeczeństwem lokalnym. tj. Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych Ziemi Łódzkiej, Piknik Integracyjny.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOZYWCÓW „SPOŁEM” W OZORKOWIE

Spółdzielnia „Społem” w Ozorkowie powstała w 1920 roku i jest najstarszą działającą nieprzerwanie do dziś firmą handlową w mieście. „Społem” PSS w Ozorkowie zrzesza obecnie 250 członków. Prowadzi działalność handlową w 7 placówkach detalicznych branży spożywczo-przemysłowej, zatrudniając około 50 osób.

Spółdzielnia bardzo dba o to, aby ten historyczny znak firmowy wzbogacony o piękno i funkcjonalność zmodernizowane placówki spółemowskich kojarzyły się wszystkim zawsze z rzetelnym, sumiennym handlem, ale również z zaspakajaniem potrzeb ludzkich.

PSS „Społem” w Ozorkowie jest spółdzielnią dbającą o dobrą sławę ozorkowskiego przedsiębiorcy. Realizuje zamierzone działania w kierunku podnoszenia jakości usług, tak by klienci byli zadowoleni z poziomem obsługi, asortymentu i atmosfery w sklepie. Spółdzielnia w swojej działalności zawsze uwzględnia interesy społeczne, ochronę środowiska, bezpieczeństwo, a także relacje ze społecznością lokalną. PSS „Społem” w Ozorkowie angażuje się w lokalne działania na rzecz ozorkowskiej społeczności, wspierając przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe, organizację, stowarzyszenia, instytucje, a także placówki oświatowe z terenu miasta.

ZMARŁ „CZŁOWIEK Z SZAŁASU”

Gm. Ozorków Przez kilka ładnych lat mieszkał wraz z żoną w szałasie ustawionym w lesie. Nie przetrzymał tegorocznej zimy. Zmarł niedawno. Czy tej tragedii można było uniknąć?

O małżeństwie państwa B. (nazwisko do wiadomości red.) pisaliśmy pod koniec 2014 roku. Wówczas rozmawialiśmy z panią Katarzyną, która powiedziała nam o marzeniu dotyczącym upragnionego mieszkania. Życie napisało niestety najczarniejszy ze scenariuszy. Mąż pani Katarzyny - Henryk, niedawno zmarł.

Dlaczego urzędnicy nie przyznali parze upragnionego lokum? Zapytaliśmy najpierw o to w gminie Ozorków. Pani Katarzyna jest z Leśmierza.

GOPS nie ma sobie nic do zarzucenia.

- Wielokrotnie proponowaliśmy małżeństwu pobyt w ozorkowskim ośrodku dla bezdomnych - mówi **Witold Jerzak**, szef ośrodka pomocy. - Za każdym razem była odmowa. Nie mogliśmy nic więcej zrobić. Oczywiście ci państwo otrzymywali od nas niezbędną pomoc w postaci zasiłków, paczek żywnościowych.

Wójta **Tomasza Komorowskiego** zapytaliśmy o to, dlaczego gmina nie przyznała ludziom z lasu mieszkania socjalnego.

- Do tej pory nie mieliśmy takiego mieszkania. Lokum zwolniło się dopiero pod koniec ubiegłego roku. Sprawa małżeństwa mieszkającego w szałasie jest mi dobrze znana. Jest mi niezmiernie przykro, że pan Henryk zmarł - mówi wójt gm. Ozorków. - Z tego co wiem, to matka pani Katarzyny już wcześniej proponowała jej mieszkanie. Relacje rodzinne były jednak mocno skomplikowane, bo wprowadzić do mamy mogłaby się jedynie córka. Jak łatwo się domyślić, pani Katarzyna nie korzystała z takiej pomocy z uwagi na swojego małżonka. Nie chciała go zostawić.

Dowiedzieliśmy się, że pani Katarzyna zamieszkała już z matką w Leśmierzu.

Henryk B. był z Ambrożewa (gm. Góra św. Małgorzaty). Czy lokalne władze także nie mogły pomóc?

- Ośrodek pomocy na pewno udzielał wsparcia tym ludziom - zapewnia wójt **Włodzimierz Frankowski**. - Pan Henryk ma w Ambrożewie bliską rodzinę. Nie wiem dlaczego nie chciał zamieszkać w rodzinnym domu. Być może rodzinne więzi uległy osłabieniu.

Prawdopodobnie również rodzina zmarłego nie aprobowała małżeństwa. Para przypuszczalnie z tego powodu latami żyła w

szałasie w lesie, unikając spotkań z bliskimi. Być może nie doszłoby do dramatycznej śmierci, gdyby małżonkowie otrzymali mieszkanie socjalne. Teraz jest już za późno.

(stop)

ogłoszenie

ogłoszenie

STOWARZYSZENIE **monar**

II EDYCJA BIEGU “KSIĘZYCOWY CROSS”

POD PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA OZORKOWA

13 luty 2016 r.

BIURO ZAWODÓW
Gimnazjum Nr 1 ul. Lotnicza 1a
W dniu zawodów biuro czynne będzie od godz. 12:00 do godz. 16:00

PROGRAM IMPREZY

15.45 - rozpoczęcie imprezy, powitanie
16.00 - rozpoczęcie rozgrzewki dla zawodników - parking ul. Lotnicza 1a
16.58 - start biegu (limit czasu na przebiegnięcie dystansu półmaratonu - 3,5h)
ok. godz. 20.30 - zakończenie biegu i wręczenie nagród
ok. godz. 21.00 - zakończenie imprezy

OFICJALNI PARTNERZY BIEGU

GUNNERS SECURITY

Newline Challenge the world

SPORT FACTORY

GS OZORKÓW

TV Ozorków

OSKARSKA Akademia Biegania

Pemarski Złoty Szlak

Co zrobić z choinką?



Ozorków Przybywa na śmietnikach poświątecznych choinek. Czy pozostawienie chojaka przy kubłach na odpady jest jedynym sposobem pozbycia się drzewka?

Dobrym rozwiązaniem jest kupno choinki w doniczce. Drzewko nie może być za duże (maksymalnie 60-80 cm!) i musi pochodzić od sprawdzonego producenta. Dobrze pielęgnowaną choinkę w doniczce możemy po świętach przesadzić do ogródka. Innym ekologicznym działaniem będzie oddanie choinki do miejskiej kompostowni. Drzewka przerobione na kompost wykorzystane zostaną jako użyźniacz gleby miejskich trawników. Poświąteczne choinki można też oddać do ZOO, gdzie zostaną nimi wyszczelane klatki ptaków i drapieżników. Choinki można wykorzystać również do produkcji ciepła. Takie działania praktykowane są w wielu

miastach Polski. Elektrociepłownie zebrane choinki przerabiają na biomasę, z której produkują ciepło i energię elektryczną. Jest to tzw. zielona energia, dzięki której powstaje znacznie mniej zanieczyszczeń. Bez względu jednak na to, co zrobimy z choinką po świętach - pamiętajmy, że choinka naturalna jest znacznie korzystniejsza dla środowiska niż choinka sztuczna.

Do kiedy drzewko bożonarodzeniowe może stać w domu? Nie ma jednej daty, po której powinno się rozebrać drzewka świąteczne. Zwyczajowo przyjęły się trzy terminy, do kiedy choinki trzymają się w domach. Pierwsza data to święto Trzech Króli, obchodzone 6 stycznia. Kolejna - to przypadająca w niedzielę po Trzech Królach - Niedziela Chrztu Pańskiego. Trzeci termin - 2 lutego - kiedy obchodzone jest święto Ofiarowania Pańskiego.

(stop)

Ozorków Wspólnota mieszkaniowa bloku przy ul. Bema postanowiła zainwestować w bezpieczeństwo. Zakupionych zostało kilka kamer, które zamontowane na elewacji budynku obserwują przybłokowy teren wraz z parkingiem. Mieszkańcy twierdzą, że odkad na bloku pojawiły się „oczka”, osiedle stało się o wiele bezpieczniejsze.

- Wcześniej na osiedlu, pod naszym blokiem kręciło się sporo podpitych delikwentów. Błążnili, zaczęli przechodzić, brudzić – mówi jedna z lokatorów bloku. - Poza tym czasami wandalę rysowali karoserię

OSIEDLOWY MONITORING CORAZ MODNIEJSZY

zaparkowanych przy bloku samochodów. Jednak szczególnie denerwujące były nocne libacje pod blokiem. Nie można było wówczas spać. Teraz jest inaczej. Nasz monitoring okazał się skuteczny. Na osiedlu jest spokojniej i bezpieczniej.

W Ozorkowie coraz więcej bloków posiada kamery. Niektóre są zakładane – tak jak w przypadku

budynku przy Bema – przez wspólnoty mieszkaniowe. Inne kamery montuje spółdzielnia mieszkaniowa. Ich zadaniem jest obserwacja terenów na których ustawione są pojemniki na śmieci. Chodzi o wyeliminowanie przypadków związanych z podrzucaniem nieczystości.

(stop)



Bezpłatne porady

Nieodpłatne porady prawnika przysługują osobom poniżej 26 roku życia oraz seniorom mającym przynajmniej 65 lat. Prawo do korzystania z sieci punktów nieodpłatnej pomocy prawnej mają również osoby: otrzymujące w ostatnim roku świadczenia z pomocy społecznej, posiadające Kartę Dużej Rodziny lub będące w trudnej sytuacji, w związku z np. klęską żywiołową lub katastrofą naturalną. Ponadto darmowa pomoc prawna obejmuje: ofiary przemocy w rodzinie, kombatanów, ofiary represji wojennych oraz weteranów.

W punktach można m.in.: otrzymać informacje o obowiązujących przepisach i wynikających z nich prawach. Można również poradzić się m.in. doradcy podatkowego np. w kwestii wypełnienia zeznania podatkowego. Porady nie mogą jednak dotyczyć spraw związanych

GODZINY OTWARCIA PUNKTU:

Poniedziałek: 8.00 – 12.00

– przyjmuje radca prawny;

Wtorek: 8.00 – 12.00 –

przyjmuje radca prawny;

Sroda: 8.00 – 12.00 i 14.00

– 18.00 – przyjmują zamiennie

radca prawny i adwokat;

Czwartek: – 14.00 – 18.00

– przyjmuje adwokat;

Piątek: 8.00 – 12.00 – przyjmuje

adwokat.

z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz kwestii z zakresu prawa celnego, dewizowego i handlowego. Możliwe jest natomiast sporządzenie pisma wszczynającego postępowanie sądowe lub sądowo-administracyjne, pisma o zwolnienie z kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Mieszkańcy gminy Ozorków mogą skorzystać z porad prawnika m.in. w budynku gimnazjum w Ozorkowie, ul. Lotnicza 1 (pomieszczenie na parterze).

(stop)

Krytyka powiatu

Gm. Ozorków Mieszkańcy skarżą się na zaśniewane i pokryte lodem drogi powiatowe. Gmina toczy boje, aby powiat wreszcie zajął się na poważnie sprawą. Niestety, jak do tej pory, większość powiatowych traktów wygląda fatalnie. Jak się dowiedzieliśmy najwięcej skarg jest od mieszkańców na odcinki dróg Ozorków – Leśmierz, Maszkowice – Leśmierz i w Sokolnikach Lesie.

(stop)



Główna droga w Leśmierzu

materiał promocyjny

NOWY SPRZĘT W OŚRODKU

Ozorków Gminny Ośrodek Zdrowia w Paręczewie świadczy usługi medyczne dla blisko 5 tysięcy mieszkańców gminy Paręczew. Dyrektor placówki Jarosław Zajączkowski stara się zapewnić swoim pacjentom jak najlepszą opiekę medyczną oraz dostęp do badań diagnostycznych różnego rodzaju. Wraz z nowym rokiem placówka zakupiła nowy sprzęt.

Dyrektor dzięki swoim staraniom zastąpił stary i wysłużony sprzęt do wykonywania badań USG nowocześniejszym aparatem o wartości 75 tysięcy złotych. Pacjenci mogą korzystać z badań ultrasonograficznych tarczycy, jamy brzusznej, układu moczowego i gruczołu krokowego. Badania realizowane są praktycznie na bieżąco (raz w tygodniu), pacjenci nie muszą czekać tygodniami na możliwość skorzystania z USG. Pozwala to na szybsze postawienie diagnozy i ustalenie odpowiedniego leczenia.

Również działająca w Gminnym Ośrodku Zdrowia pracownia rehabilitacji wzbogaciła się o nowe urządzenia. Są to aparaty do elektroterapii, magnetoterapii oraz laseroterapii o wartości 20 tysięcy złotych. Działanie tych aparatów znajduje zastosowanie w leczeniu m.in. schorzeń ortopedycznych, neuro-

logicznych, zaburzeń układu krążenia, chorób narządu ruchu oraz układu nerwowego. Zabiegi rehabilitacyjne wykonywane są trzy razy w tygodniu. Placówka nie posiada kontraktu z NFZ na wykonywane w pracowni zabiegi. Są



one świadczone za niewielką opłatą (3-12 złotych za jeden zabieg). W GOZ w Paręczewie do dyspozycji pacjentów jest czterech lekarzy rodzinnych dwóch pediatrów oraz ginekolog (2 razy w tygodniu). Są to lekarze pracujący w ramach kontraktu z NFZ. Pla-

cówka pomimo braku poradni specjalistycznych umożliwia korzystanie z usług lekarzy specjalistów: alergologa (4 razy w miesiącu), dermatologa (1 raz w miesiącu), laryngologa (2 razy w miesiącu), neurologa (4 razy w miesiącu), okulisty (1 raz w miesiącu), ortopedy (2 razy w miesiącu) i urologa (1 raz w miesiącu). Wizyty u każdego specjalisty są odpłatne – koszt konsultacji to 30 złotych. Jednak biorąc pod uwagę czas oczekiwania do innych poradni i ceny wizyt komercyjnych jest to naprawdę niewiele.

GOZ w Paręczewie realizuje programy profilaktyczne w ramach podstawowej opieki zdrowotnej. Są to programy profilaktyki gruźlicy, raka szyjki macicy oraz chorób układu krążenia. W ramach tych programów można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące profilaktyki, ocenić poziom ryzyka zachorowania na daną chorobę oraz wykonać badania wskazane w określonym programie.

W ramach podstawowej opieki zdrowotnej pacjenci mogą wykonywać bezpłatnie badania laboratoryjne zlecone przez lekarza rodzinnego.

Dyrektor Zajączkowski poza pełnioną funkcją lekarza posiada certyfikat lekarza medycyny sportowej oraz wydaje zaświadczenia lekarskie dla osób starających się o uzyskanie prawa jazdy.

reklama



BIAŁY
MŁYN

Centrum Konferencyjno - Szkoleniowe

Zaprasza na szkolenia:

- budowa maszyn dziewiarskich,
- projektowanie dzianin,
- zajęcia praktyczne w zakładzie dziewiarskim.

Oferujemy również sale na spotkania biznesowe, konferencje i seminaria.

95-045 Paręczew, ul. Łęczycka 29
tel. 605 24 48 24, e-mail: biuro@bialymlyn.pl

Nowootwarty pub "Biały Młyn" oferuje:

- szeroki wybór piw regionalnych,
- dobrą kawę przy dobrej muzyce,
- ciepłe posiłki.

Oferujemy sale również na imprezy okolicznościowe.

ZAPRASZAMY



BIAŁY
MŁYN



Dziurawiec poprawia nastrój, lawenda uspokaja

Dziurawiec przeciw depresji

Napary i wyciągi z tej rośliny poprawiają trawienie, działają przeciwgorączkowo i moczopędnie, łagodzą bóle reumatyczne, przyspieszają gojenie ran, zapobiegają kamicy żółciowej i moczowej. Najbardziej znane jest jednak przeciwdepresyjne działanie dziurawca. To zasługa hiperycyny, która - mówiąc w uproszczeniu - powoduje wzrost stężenia serotoniny w ośrodkowym układzie nerwowym i poprawę nastroju. Wyciąg z dziurawca ma ponadto właściwości uspokajające, wpływa również pozytywnie na koncentrację i pamięć, co niewątpliwie też poprawia samopoczucie.



Napar z dziurawca wprowadza w dobry humor

Nalewka z melisy na stres

Dobroczynny wpływ melisy na układ nerwowy jest znany i wykorzystywany od wieków. Picie naparu z melisy poprawia odporność na stres, zmniejsza napięcie i tym samym poprawia nastrój, pozwala spokojnie przespać noc. Liście melisy są cenną przyprawą - wspomagają trawienie, poprawiają smak potraw i... humor.

Lawenda uspokaja

Wszystkie najbardziej pożądane składniki kryją się w kwiatach lawendy. Ale to, co lawenda ma w sobie najcenniejszego, to olejek eteryczny o wyjątkowo złożonej budowie. Związki aromatyczne zawarte w olejku lawendowym wpływają tonująco na układ nerwowy. To oznacza, że zapach tego olejku uspokaja, łagodzi skutki stresu emocjonalnego i napięcia nerwowego, ułatwia zasypianie, natomiast w przypadku zmęczenia i znużenia zapach lawendy pobudza aktywność umysłową.

Nalewka

A to dobre! Można przygotować smaczne wino melisowe, które działa tonizująco na układ nerwowy: 50 g rozdrobnionych świeżych liści melisy zalej 700 ml białego wytrawnego wina i odstaw na 5 dni. Przeceń i przechowuj w lodówce. Pij 3-4 razy dziennie po 25 ml wina.

Skąd te infekcje i jak im zapobiec?

Pierwszym objawem osłabienia układu immunologicznego jest podatność na infekcje. Jeśli więc przeziębiasz się często, łapiesz zapalenia gardła, masz nawracające opryszczki, to znak, że system zabezpieczeń zawodzi. Choć odporność dziedziczymy po przodkach, wiele zależy od nas samych. Bo i my - bywa, że nieświadomie - osłabiamy swoją armię obronną... Jakie błędy popełniamy najczęściej?

Wszyscy mówią o tym, jak ważne jest wzmocnienie odporności, a mało kto zadaje pytanie dlaczego spada nam odporność? Otóż najczęściej to

Na przeziębienie sok z cebuli i kanapka z natką

Do zup, sałatek, ale też na kanapki kładź jak najwięcej natki pietruszki. Jeśli nie cierpisz jej smaku, dla oszukania kubków smakowych przyprósz ją pestkami słonecznika. Nie odwracaj się również od naturalnych sposobów na przeziębienie. Sok z cebuli naprawdę nie jest taki paskudny, wystarczy odrobinę go posłodzić. Podobna zasada dotyczy syropu z pigwy - kopalni witaminy C. Jadalospis warto także uzupełnić o witaminy z grupy B, które mają działanie antydepresyjne i pomagają zwalczyć chandrę. Poza tym są składnikami wielu enzymów, a także biorą udział w powstawaniu krwinek (znajdziemy je w mleku i produktach mlecznych, produktach zbożowych z mąki razowej, orzechach, jajach, zielonych warzywach liściastych).



Cynk i selen na wzmocnienie odporności

Wśród składników mineralnych istotnych dla układu odpornościowego na uwagę zasługują cynk i selen. Pierwiastki te podane w czasie infekcji są w stanie skrócić czas jej trwania nawet o połowę. Odgrywają także ważną rolę w funkcjonowaniu bariery immunologicznej organizmu. Cynk znajdziesz w mięsie, mleku i jego przetworach, produktach zbożowych, nasionach strączkowych, jajach. Źródła selenu to z kolei głównie produkty zbożowe, ryby morskie, otręby i kiełki. I tak np. śniadanie niech bazuje na płatkach owsianych z mlekiem lub jogurtem naturalnym, suszonych owocach oraz szklance soku pomidorowego. Obiad powinien uwzględniać mięso (może być drób, ale też wołowina) i warzywa - surowe i gotowane (także ziemniaki - cenne źródło potasu).

Na rozgrzewkę pikantna herbata

Na jesienną kolację wskazane jest coś ciepłego, np. ryba w warzywach z dodatkiem ciemnego pieczywa (ma bardzo dużo błonnika). Nie bój się też marchwi, zwłaszcza surowej, cytrusów (sok z cytryny powinno dodawać się niemal do wszystkiego) oraz oliwy (tłuszcze zapewnią nam odpowiednio dużo energii). Ważne są także płyny. Pij jak najwięcej owocowej herbaty z sokiem malinowym lub aroniowym. Jeśli kawa to z dużą ilością mleka i rozgrzewającym kardamonem i imbirem. Warto także wykorzystać rozgrzewające właściwości goździków, curry, czy chili.



my sami odpowiadamy za spadek odporności i osłabienie układu immunologicznego. Co wpływa najbardziej na obniżenie odporności naszego organizmu?

Zarwane noce (spokojny sen, około 7-8 godzin zapewnia sprawność komórek odpornościowych), używki takie jak kawa, papierosy, alkohol, nadmiar antybiotyków, życie w przewlekłym stresie niszczy, brak aktywności fizycznej, złe odżywianie się (nieregularnie spożywane posiłki, brak składników odżywczych, witamin i minerałów, nadmiar tłuszczów, cukru), rezygnacja ze szczepień ochronnych, nadmiar substancji chemicznych w naszym otoczeniu.

Mając na uwadze te wszystkie czynniki możemy sami znacznie zwiększyć odporność naszego organizmu i tym samym uchronić się przed niektórymi infekcjami. Poniżej kilka ciekawostek żywnościowych.

Zbawienny masaż dla twarzy

Systematycznie wykonywany masaż twarzy poprawia stan skóry i utrzymuje ją w dobrej kondycji. A połączony z umiejętnie dobranym kosmetykiem w widoczny sposób ujmuje lat. Sam masaż twarzy powinien być stosowany codziennie, przy każdej aplikacji kremu, zmywaniu makijażu, pielęgnacji skóry twarzy. Masaż twarzy nie tylko usprawnia wchłanianie się kosmetyków, ale również pobudza krążenie krwi i limfy, poprawia koloryt skóry i działa przeciwzmarszczkowo. Masaż twarzy - uciśnięcie czy głaskanie?



Codzienny masaż twarzy pobudza krążenie krwi i limfy

ność, co w sumie sprawia, że twarz traci młody wygląd.

Masaż nie cofnie wszystkich niekorzystnych zmian, ale naprawdę może zdziałać cuda.

Jak zrobić masaż twarzy w domu?

Odmładzający masaż najlepiej robić wieczorem, po starannym demakijażu i nałożeniu odżywczego kremu. Najprostszą techniką do wykonywania palcem wskazującym (lub także środkowym) małych kółeczek na skórze zgodnie z przebiegiem mięśni - w kierunku od środka twarzy na zewnątrz i lekko ku górze.

Masaż wokół oczu zacznij od wewnętrznego kącika, przez górną powiekę, do kącika zewnętrznego i przez dolną powiekę znów do kącika zewnętrznego. Powtórz to, tym razem uciskając skórę raz przy razie wokół oczu na linii oczodołu.

Czoło masuj od linii między brwiami, przesuując palce jednocześnie do góry i ku skroniom.

Zdrzemnij się!

Drzemka to nie strata czasu. Pozwala odzyskać siły, odświeżyć się, ale daje także inne znakomite korzyści. Dlatego wygospodaruj w ciągu dnia czas na choćby 10 minut snu. To tylko parę chwil, a korzyści będą ogromne. Poznaj wszystkie zalety drzemki. Drzemka łagodzi objawy stresu

Już 15-minutowa drzemka o 30 proc. zmniejsza ryzyko zachorowań na choroby układu sercowo-naczyniowego. Jak to się dzieje? Po prostu taki krótki, ale głęboko relaksujący wypoczynek zmniejsza poziom stresu.

DRZEMKA POBUDZA

Pod koniec drzemki organizm

PRAKTYCZNE WSKAZÓWKI DOTYCZĄCE DRZEMKI
Drzemka może trwać od 10 do 30 minut. Ci, którzy żyją lub w tramwaju.

Taka krótka drzemka nie zaburzy na pewno nocnego snu, wręcz przeciwnie - odstresuje cię w ciągu dnia i łatwiej będzie ci zasnąć. Możesz ją zrobić w dowolnym czasie - od wczesnego popołudnia, nie później jednak niż do godziny 18.00.



wydziela dużą ilość hormonów - adrenaliny i noradrenaliny. Te hormony potrzebne są do przebudzenia, a jednocześnie stymulują rytm serca i wpływają na lepsze ukrwienie mózgu.

DRZEMKA ZWIĘKSZA KREATYWNOSĆ

Podczas drzemki w mózgu zachodzą nieco inne procesy niż w czasie głębokiego snu. Można by było

powiedzieć, że podczas drzemki łatwiej jest przylapać na pracy swoją podświadomość.

DZIĘKI DRZEMCE UZUPEŁNISZ NIEDOBORY SNU

Drzemka bardzo potrzebna jest dorastającej młodzieży, przeciążonej nauką, a jednocześnie poddanej fali burzy hormonalnej (co jest bardzo wyczerpujące dla organizmu). Jak dowiedli naukowcy - drzemka zmniejsza też ryzyko zapadnięcia na cukrzycę, a nawet korzystnie wpływa na utrzymanie właściwej wagi

OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG
AUTOSKUP
WSZYSTKIE,
TEL. 888 460 461**

Sprzedam działkę budowlaną
2030 m² tanio – prąd,
blisko wodociąg,
ok/ Ozorkowa.
Tel.: 511-509-716

Działka budowlana 2250 m²
w Witoni, ogrodzona – ogród
drzewka owocowe (media). Tel.:
698-514-708, 608-597-253

Sprzedam nową łuskarę do
bobu. Tel.: 669-840-370

KAFLE 19,3 x 13,3cm po 1 zł/szt.
sprzedam. Tel.: 500-336-322

Słupki – rura 1,5 do 2,2mb x 40 i
45mm – sprzedam.
Tel.: 500-336-322

Hak holowniczy, uciąż 1400 kg,
homologacja,
atest (bardzo dobry stan)
– sprzedam.
Tel.: 500-336-322

ogłoszenie

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców
„Mazur” w Łęczycy wydierżawi pomieszczenia
na piętrze o powierzchni 91,4 m²
w budynku przy ul. Kaliskiej 3.
Informacji udziela Zarząd Spółdzielni,
nr tel.: 24 721 24 82 lub 506 856 382

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Pracownik magazynowy

Mile widziane doświadczenie w
pracy na magazynie.
ATP PERSONNEL SOLUTIONS Sp. z o.o.
ul. Opolska 22
40-084 Katowice
tel. 796 160 783
Miejsce pracy: Stryków/Dobra

Reprezentant handlowy

Wykształcenie średnie
ogólnokształcące lub średnie
zawodowe, obsługa komputera,
mile widziane prawo jazdy kat. B.
AP Agnieszka Urbanek
ul. Marysińska 82/84
91-850 Łódź
tel. 601 13 22 55
e-mail: agnieszka.urbanek@
orangeretail.pl
Miejsce pracy: powiat łęczycki

Pomoc mechanika

Wykształcenie podstawowe,
zasadnicze zawodowe mechaniczne
lub średnie zawodowe mechaniczne.
Stacja Kontroli Pojazdów
„LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczycza
tel. 501 422 011

Opiekunka osób starszych

Znajomość języka niemieckiego
w stopniu komunikatywnym, mile
widziane doświadczenie w opiece
nad osobami starszymi.
S&S Business Consulting
Plac Przedrynek 8
99-100 Łęczycza
tel. 24 362 70 22
e-mail: kontakt@towork.pl
Praca na terenie Niemiec

Pracownik liniowy

Mile widziane uprawnienia na
wózki widłowe + butle gazowe.
S&S Business Consulting
Plac Przedrynek 8
99-100 Łęczycza
tel. 24 362 70 22
e-mail: kontakt@towork.pl
Praca w Ozorkowie.

Kierowca kat. C+E w transporcie międzynarodowym

Uprawnienia ADR, mile widziane
prawo jazdy kat. C+E, mile
widziane, uprawnienia na
przewóz rzeczy, świadectwo
psychologiczne i lekarskie
Usługi Transportowe Marek
Graczyk
Marynki 42
99-100 Łęczycza
tel. 601 353 146 e-mail: biuro@
utmg.pl
miejsce pracy: kraje UE, teren bazy
PKS Sierpów 105

Pomoc kucharza

Wykształcenie zawodowe

specjalność gastronomia,
umiejętność pracy w kuchni i na
stanowisku pomocy kucharza
Zajązkowska Marta – „F.H.U.”
Hôtel***Korona Palace
Leźnica Wielka – Osiedle 18
95-035 Ozorków
tel. 502 672 863 lub 794 490 590
e-mail: kontakta@korona-palace.pl

Monter sieci elektroenergetycznych

Chęć do pracy.
Budownictwo Elektroenergetyczne
SELPOL S.A.
ul. Ratajska 14/18
91-231 Łódź
tel. 605 896 005

Murarz

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe, sumienność, chęć do
pracy, min. 2 lata doświadczenia.
DAR-BUD Krzysztof Oleski
ul. Słowackiego 30
99-100 Łęczycza
tel. 519 056 415

Szwaczka

Umiejętność szycia całości oraz
przygotowywania produkcji, mile
widziane doświadczenie.
PPHU LEDO Dorota Soroczyńska
ul. Listopadowa 9A
95-035 Ozorków
tel. 602 621 981

Mechanik

Punktualność, pracowitość,
utrzymanie wysokiego porządku
pracy, min. 3 lata doświadczenia.
Extreme Ride Andrzej Szczypiński
ul. Sienkiewicza 19
99-100 Łęczycza
tel. 600 892 831

Lakiernik

Punktualność, pracowitość,
utrzymanie wysokiego porządku
pracy, min. 3 lata doświadczenia.
Extreme Ride Andrzej Szczypiński
ul. Sienkiewicza 19
99-100 Łęczycza
tel. 600 892 831

Doradca klienta banku

Wykształcenie średnie lub wyższe
ekonomiczne, obsługa komputera,
mile widziane prawo jazdy kat.
B, komunikatywność, łatwość w
nawiązywaniu kontaktów z ludźmi,
6 miesięcy doświadczenia w
sprzedaży produktów bankowych,
ubezpieczeniowych, różnych.
Placówka Partnerska Banku BZWBK
ul. Ozorkowska 25
99-100 Łęczycza
tel. 510 094 473

Operator maszyn przemysłowych

Wykształcenie techniczne

(mechaniczne, elektryczne),
umiejętność obsługi maszyn,
diagnozowanie i naprawa awarii i
usterek.
Frozen Foods Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 61
92-010 Łódź
tel. 603 077 769
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Reymonta 7A

Konstruktor odzieży z możliwością odszywania wzorów

Wykształcenie średnie mile
widziane włókiennicze,
umiejętność konstrukcji odzieży i
odszywania wzorów.
P.P.H.U. ELIZABETH
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczycza
tel. 507 085 169

Sprzedawca

Książeczka zdrowia, prawo
jazdy kat. B, mile widziane
doświadczenie.
Sklep Spożywczo-Przemysłowy
Dariusz Fibor
ul. Dworcowa 5e
99-100 Łęczycza
tel. 501 287 591
Miejsce pracy: Lubień 20

Sprzedawca w branży mięsnej

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, obsługa kasy fiskalnej,
samodzielność, doświadczenie w
branży mięsnej.
Rzeźnictwo-Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 54A
99-100 Łęczycza
tel. 509 896 270
Praca w Łęczycy lub Leźnicy Małej

Sprzątaczką

Sumienność, mile widziane
orzeczenie o stopniu
niepełnosprawności – stopień
umiarkowany.
Firma „KO-MAR” Michał Malicki
ul. Dobięgniewska 21
87-820 Kowal
tel. 508 583 756
Praca w Łęczycy – biuro PGKiM

Agent – sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe, mile widziany staż
pracy, obsługa kasy fiskalnej, praca
na komputerze
„SPOŁEM” PSS „MAZUR”
Plac Kościuszki 11
99-100 Łęczycza
tel. 24 721 27 13

Sprzedawca paliw premium

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, chęć do pracy,
komunikatywność.
DAWES Dawid Sikorski

ul. Ozorkowska 2
99-100 Łęczycza
tel. 796 521 018
e-mail: orlen.leczyca@gmail.com

Pracownik drogowy

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, prawo jazdy kat. B.
KAPSCH ROAD SERVICES Sp. z o.o.
ul. Poleczki 35
02-822 Warszawa
tel. 797 700 822
Praca na Autostradzie A2 (Konin-
Stryków) - Wartkowie

Tynkarz maszynowy

Umiejętność tynkowania
POL-TYNK Paweł Wójcik
ul. Belwederska 81
99-100 Łęczycza
tel. 508 783 864

Blacharz – lakiernik

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, min. 2 lata
doświadczenia.
PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel. 609 22 30 40
ub 609 22 53 63

Mechanik-spawacz

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, kurs spawalniczy,
doświadczenie w pracy jako
mechanik lub spawacz.
PHU „ROL-BUD” Krzysztof Baras
ul. Szkolna 22a
99-140 Świnice Warckie
tel. 609 22 30 40 lub 609 22 53 63

Sprzedawca

Wykształcenie średnie, prawo
jazdy kat. B.
MEBLE SIADACZKA
Aleje Jana Pawła II 7
99-100 Łęczycza
tel. 24 721 63 84

Pracownik biurowy

Wykształcenie średnie
ekonomiczne, obsługa kasy

fiskalnej, obsługa komputera.
P.P.H.U. „GODLEŚ”
Arkadiusz Godlewski
Romartów 27
99-335 Witonia
tel. 503 065 603

Frezer CNC

Wykształcenie zawodowe,
umiejętność czytania rysunków
technicznych, obsługa
programów Corel, AutoCad,
obsługa maszyny CNC Graf,
G-code HAVOK 57
P.P.H.U. „GODLEŚ”
Arkadiusz Godlewski
Romartów 27
99-335 Witonia
tel. 503 065 603

Zastępca Kierownika Marketu

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe, mile widziana
umiejętność zarządzania
zespołem, mile widziana
książeczka sanepid, mile widziane
doświadczenie w branży
spożywczej.
Dino Polska S.A.
ul. Ostrowska 122
63-700 Krotoszyn
tel. 665 941 451
Praca w Daszynie

Zastępca Kierownika Marketu

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe, mile widziana
umiejętność zarządzania
zespołem, mile widziana
książeczka sanepid, mile
widziane doświadczenie w
branży spożywczej.
Dino Polska S.A.
ul. Ostrowska 122
63-700 Krotoszyn
tel. 665 941 451
Praca w Topoli Królewskiej

**OFERTA STAŻU
Tygodnik Reporter**
Chęć do pracy.
Informacja PUP pokój
1,2,3,4,15,16,17

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słówOryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

28 STYCZNIA, GODZ. 7:00

WIELKIE OTWARCIE

PO REMONCIE

OZORKÓW

Starzyńskiego 26/28

mediaexpert 

Atak zimy



DO WSZYSTKICH PATROLI!



ŚCIGAM NIEBIESKIEGO DINOZAURA NA MOTOCYKLU!



Braterska rywalizacja

Buldog na deskorolce



Poznajcie Otto. Ten niepozorny piesek ustanowił rekord Guinnessa w jeździe na deskorolce. Przejechał na niej pomiędzy nogami 30 osób, ułożonych w rzędzie stojącym twarzami w tę samą stronę. Czterolatek na deskorolce musiał tak balansować, żeby nie dotknąć ani nie potknąć się o żadną z mijanych sześćdziesięciu nóg. Wokół imprezy zrobiło się małe zamieszanie, a wszystkim uczestnikom towarzyszył tłum gapiów, podziwiający niezwykły wyczyn pieska.

Dodajmy, że dzielny buldog jest dobry nie tylko w jeździe na deskorolce – wśród jego sportowych zainteresowań znalazły się również surfing i skimboarding. Otto zajmuje się tym jednak amatorsko, w przeciwieństwie do swojego poprzednika, Tillmana, który był psią gwiazdą telewizyjną i sztuczki przydawały mu się w „karierze zawodowej”. Tillman z kolei nie przejechał deskorolką przez ludzki tunel, ale ustanowił rekord szybkościowy, jako pies który najszybciej pokonał sto metrów na deskorolce. Zajęło mu to zaledwie 19,67 sekundy!

Szukasz idealnej pracy?

Farma w USA zatrudnia do... przytulania kóz. To nie żarty, amerykańscy farmerzy naprawdę chcą zatrudnić do takiej pracy. Można już skończyć z przeglądaniem portali z ofertami pracy. Idealny etat czeka w dalekiej Virginii i naprawdę trudno wyobrazić sobie lepszy sposób zarabiania pieniędzy. Właściciele farmy w Esmond szukają ochotników, którzy chcieliby przytulać ich małe kózki. Na czym dokładnie polega praca na farmie? Hodowcy spodziewają się przyjsia na świat w lutym około 90 małych kóz, którym ktoś będzie musiał zorganizować wolny czas. Szczęśliwcy, którzy dostaną posadę, będą wysoce zobowiązani do przytulania, karmienia i bawienia się z kózkami. Czekają więc coś na kształt całodziennej zabawy, za którą oprócz ogromnej satysfakcji dostaną również godziwą zapłatę. Jak można było się domyślać, magiczna oferta cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem.



Nietypowy pan młody



Nie śpij, bo cię okradną



Czasem głupota nie ma granic



Uwaga na spadające... krowy

Największa lekcja surfingu



Obchody świąt Bożego Narodzenia różnią się w zależności od państwa. Jednak sposób, w jaki postanowili uczcić je Australijczycy, jest po prostu niepowtarzalny. Szkoła surferów pokazała, na co ją stać i zorganizowała największą lekcję surfingu na świecie, ustanawiając tym samym rekord Guinnessa. Plaża w Sydney zapęłniła się młodymi ludźmi przebranymi w czerwone peleryny i noszącymi czapki św. Mikołaja, niektórzy z nich mieli też doklejone sztuczne brody.

Największa lekcja surfingu na świecie obejmowała zarówno teorię, przekazywaną ochotnikom „na sucho”, jak i zajęcia praktyczne z deskami na wodzie. Wzięło w niej udział aż 320 surferów przebranych za mikołajów, poprawiając tym poprzednio ustanowiony rekord, w którym brało udział 250 nieprzebranych osób.

Pogoda do ustanawiania rekordu była idealna i to na pewno przyczyniło się do tak wielkiej popularności akcji. Surferom, oprócz chęci ustanowienia rekordu, przyswiecał jeszcze szczytny cel – zbierali fundusze na pomoc osobom z problemami psychicznymi.